Arkusz 1.

Nr 121. Dnia 5 Czerwca Wtorek. Dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Bonifacego B. i Walerji
Jutro: Ś. Norberta Biskupa.
Czwartek: Ś. Roberta Opata.
Piątek: *N. Serca Jezusa.* SS. Maksymina i Medarda.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 44
Zachód „ „ 8 m: 13

Długość dnia godzin 16 m: 29
Przybyło „ „ 8 m: 45

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Sobota: SS. Pryna i Felicjana M.
Niedziela Ś. Małgorzaty Królowej Szwedz.
Poniedziałek: Ś Barnaby Apostoła.
Wtorek: Ś. Onufrego Pustelnika.

— W dniu jutrzejszym, jako w wigilję oktawy uroczystości Bożego Ciała, w kościele Swiętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, po odprawieniu o godzinie w pół do 11-tej z rana Summy, odbędzie się uroczysta procesja wewnątrz świątyni, z odśpiewaniem czterech ewangelij świętych.

Pojutrze zaś jako w ostatni już dzień oktawy uroczystości Bożego Ciała, odbywać się będzie po południu w kościele Opieki Ś go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, po ukończonych Nieszporach uroczysta procesja wewnątrz świątyni Pańskiej, w czasie której odśpiewane zostaną 4-ry ewangelje święte.

— W ubiegłą niedzielę, t. j. dnia 3-go b. m. w kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, przyjmowało poraz pierwszy w życiu komunję świętą 110 dziatek, podczas uroczystej Mszy świętej, w czasie której wykonane zostały odpowiednie śpiewy religijne przez dziatki na opiece Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostające.

— W bieżącym miesiącu czerwcu rozpoczną się roboty około podwyższenia murów frontowych kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, do czego przygotowania już poczyniono. Parafjanie cieszą się obecnym postępem wznoszenia się świątyni, i w rozmaity sposób starają się o pomnożenie chwały Bożej. Jedni składają ofiary pieniężne, drudzy w rozmaity inny sposób pomoc przynoszą, inni śpiewem religijnym ożywiają serca. Nadmienić także wypada, że chór amatorski pod kierunkiem p. Jana Piaseckiego, miejscowego organisty, składa komplet z 25-ciu osób. Chór ten wznosi już pienia religijne na chwałę Bożą przez lat trzy bez przerwy — za co parafja składa szczere podziękowanie przewodnikowi tegoż, p. Piaseckiemu, który ciągłą pracą dąży do powiększenia go i utrzymania, podobnie paniom i panom chór składającym, wreszcie rodzicom i opiekunom przysyłającym swe dzieci dla uczestniczenia w śpiewie, niech Bóg błogosławi!

— Kanclerz państwa, książę Gorczaków, z Najwyższego rozkazu wyjeżdżając z Jego Cesarską Mością z Petersburga odstąpił zawiadywanie ministerstwem spraw zagranicznych, na czas jego nieobecności, towarzyszowi ministra, senatorowi, tajnemu radcy Hirsowi. (*Prawit. Wiest.*)

— **Od departamentu telegrafów.** — Stacja telegraficzna w Busku (gub. kielecka) została otwartą dla przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej na sezon kąpielowy. (*Praw. Wiest.*)

— W skutek przełożenia, przez ministra skarbu, przedstawienia Głównego Naczelnika Kraju i zgodnie z uznaniem Komitetu Ministrów, udzielone zostały dnia 18 kwietnia r. b., następującym wystawcom, którzy się odznaczyli na wystawie wiedeńskiej 1873 r., nagrody:
Order św. Stanisława klasy 3-ej: Kochowi.
Medale z napisem: „za pożyteczność“, złote do noszenia na szyi na wstędze orderu świętego Włodzimierza: sędziemu honorowemu miasta Warszawy, kupcowi 1-ej gildji Matiasowi Rosochnowi; na wstążce św. Anny: właścicielowi fabryki sukna w Opatówku (w guberni kaliskiej), Ferdynandowi Kiele. Na wstędze świętego Stanisława: obywatelowi miasta Warszawy Janowi Arnholdowi; właścicielowi fabryki świec stearynowych, gliceryny i oleiny, w kolonji Grochów (w pobliżu miasta Warszawy) kupcowi 2-ej gildji, Janowi Hohowi; właścicielowi fabryki cukru z buraków w Józefowie i Lesznowie (w guberni warszawskiej) obywatelowi honorowemu i kupcowi 1ej gildji Jakóbowi Janaszowi. Srebrne: dla noszenia na szyi na wstędze orderu św. Stanisława: właścicielowi fabryki fortepianów w Warszawie pod firmą „Krall i Zeydler“, Teofilowi Zeydlerowi; członkowi zarządu kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich, właścicielowi fabryki szczotek w m. Warszawie, Aleksandrowi Fejstowi; właścicielowi fabryki perfum i mydeł toaletowych w Warszawie, Janowi Sommerowi. (Dz. W.).

— *Urząd Loterji.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 128 loterji klasycznej, ciągnienie 5-ej klasy tejże loterji rozpoczętem zostanie w dniu 27 maja (8 czerwca) r. b. w sali ciągnień Banku Polskiego, od godziny 10-tej z rana, o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby z odnowieniem swych losów pospieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie. — Zarządzający Urzędem Loterji *Wodziński.*

WODA DO PICIA W WARSZAWIE.

b) Przyczyny nieczystości wód studziennych.

(Dokończenie).

Sto kilkadziesiąt otworów świdrowych, dokonanych w roku zeszłym dla poznania gruntu Warszawy w celu podania projektu kanalizacji, przekonały, że grunt ten jest czysto napływowym Podstawę jego stanowi potężna warstwa gliny marmurkowej przeszło 200 stóp grubości mająca, ułożona pochyło w kierunku od rogatek Jerozolimskich i Belwederskich ku Wiśle. Około tych rogatek znajdujemy ją w głębokości kilkunastu stóp od powierzchni ziemi, przy Wiśle zaś dopiero w głębości 70—80 stóp.

Na tym podkładzie leżą w rozmaitym porządku i rozmaitej obszerności i grubości piaski, gliny pstre, margiel i ił, a po nad tą mozajką, na $^{9}/_{10}$ całej przestrzeni leży nasyp czarny lub szary, „nawieziony widocznie jak mówi p. Weinberg, w celach niwelacyjnych“ nasyp, który swym kolorem jak i odczynami chemicznemi, zdradza obfitość materyj organicznych i produktów ich gnicia.

„Nasyp ten, mówi dalej p. W. w większej części miejscowości zdaje się pochodzić z tej epoki, kiedy podnoszenie poziomu ulic i placów, oraz wypełnianie znajdujących się na niej dołów, zostawiono czasowi oraz dobrej woli okolicznych mieszkańców. Ci, szeroko korzystając z przysługującego im prawa (jak się to jeszcze i obecnie praktykuje) na miejsce podwyższyć się lub wypełnić mające wywozili i wyrzucali wszelki nieużytek domowy i podwórzowy a więc śmiecie, błoto uliczne, gruz ze zburzonych domów, pomieszany z zawartością śmietników a nieraz i z gnojem.“

Dodamy ze swej strony, że za przykład tego obecnie służyć może podwyższanie gruntu nad Wisłą, mniej więcej od ulicy Dobrej do Tamki. Kto ciekawy niech się tam przejdzie latem. Podobnież się dzieje w okolicach przyokopowych.

Cóż więc dziwnego, że woda deszczowa przeszedłszy przez tak czysty filtr, zabiera z niego rozmaite materje, i stawszy się po prostu cieczą kanałową zanieczyszcza sobą studnie, niegłębokie, wyłącznie prawie wodą zaskórną zasilane?

Winniśmy w tem miejscu podać uwagę jednego z budowniczych miasta, obecnego na ostatniem biologicznem posiedzeniu towarzystwa lekarskiego. Według niego wiele starych studzien zasypano śmieciami, lub ziemią bardzo podejrzanej czystości i tym sposobem zanieczyszczono zbiorniki, z których woda dopływa do innych studzien.

Ważne też znaczenie w tym względzie ma samo urządzenie studzien, oraz ich otoczenie.

Wszystkie prawie studnie są ocembrowane balami drewnianemi od wielu lat nie odnawianemi, a więc często spleśniałemi i zgniłemi i w skutek tego zarażającemi wodę. Nadto przez szczeliny pomiędzy balami wpływa woda deszczowa, która przepłukała nieczyste podwórka, i śmietnik, lub też ciecz obciążona rozkładającemi się materjami organicznemi, przesiąkająca z poblizkich dołów kloacznych, często jak to dawniej szczególniej bywało, niemających ścian wycementowanych.

W wielu też razach woda może być zanieczyszczona przez dawniejsze małe cmentarze znajdujące się niegdyś w środku miasta przy kościołach. W domu Zamojskiego przy ulicy Mazowieckiej, woda studzienna zawiera kolosalne ilości soli amoniakalnych, pochodzących zapewnie z rozkładu ciał, gdyż cała przestrzeń zawarta pomiędzy ulicami: Krakowsk.-Przedmieściem S-to Krzyzką, i Berga była niegdyś cmentarzem Ś to Krzyzkim.

Nic mały też musi być wpływ kanałów i rynsztoków na wodę zaskórną. Kanały miejskie są drewniane, a więc przepuszczają swą zawartość i pozwalają jej wsiąkać w ziemię przyległą, zkąd część jej unoszą ku studniom opady atmosferyczne. Podobny wpływ mają też i rynsztoki, zamieniające przyległą ziemię w masę czarną i cuchnącą.

Jakaż jest na to rada?

Przedewszystkiem należałoby zaprowadzić porządek w podwórzach domów i urządzić kanalizację. Że zaś kanalizacja długo jeszcze należeć będzie do pobożnych życzeń, więc wypadałoby za pomocą głębokich otworów świdrownych przekonać się czy się nie uda wydobyć wody z takich głębokości, do których już nieczystości z powierzchni ziemi nie dochodzą. Jeżli zaś i to jeszcze jest zatrudnem, to wypadałoby przynajmniej oczyścić studnie już istniejące i ocembrować je cementem—naturalnie w takim tylko razie, jeżeli jest podejrzenie, iż przyczynę zanieczyszczenia wody stanowi głównie cembrowina gnijąca; lub przepuszczająca wodę, która opłukała podwórko, lub ze zbiorników nieczystości. Najradykalniejszym zaś środkiem byłoby, jak to pan Leppert proponuje, sprowadzenie wody źródlanej z okolic Warszawy, czego przykład mamy w większych miastach europejskich. Koszt poszukiwań i urządzenia podobnych wodociągów byłby co prawda wielki, ale miasto nie powinno się uchylać choćby przed największemi wydatkami, kiedy mają one na celu poprawę jaknajgorszych warunków sanitarnych.

Przedewszystkiem zaś bez względu na to, co później przedsięwziętem zostanie, miasto powinnoby wyznaczyć już teraz niewielki fundusz, nie przenoszący jak nam się zdaje 3 000 rubli, na dokładną analizę wód warszawskich. Wprawdzie wspomniani chemicy wykonali już część tej pracy (bezinteresownie), ale na tem poprzestać nie możemy. Powinniśmy mieć nie tylko rozbiór wód wszystkich studzien, ale nadto kilka rozbiorów każdej wody w różnych porach roku, dla przekonania się, o ile te wody są zależne od warunków zewnętrznych Nadto magistrat powinienby polecić zbadać głębokość i czystość studzien, i wydać w tym celu wyraźny rozkaz, aby właściciele domów nie sprzeciwiali się, jak to dotąd nieraz bywało, podobnym poszukiwaniom. Pan Weinberg wspomina w swej rozprawie, że pod tym względem nie wszędzie doznał uprzejmego przyjęcia. Gdy więc niektórzy właściciele domów nie poczuwają się do tego obywatelskiego obowiązku, należałoby ich zmusić do tego nakazem.

Spodziewamy się, że władze miejskie uwzględnią nasze uprawnione żądanie, a gdy tylko zdecydują się pierwszy krok postawić na drodze praktycznego wykonania powyżej zaznaczonych projektów, to mogą być pewne współdziałania Towarzystwa Lekarskiego, które tak zaszczytną na tem polu dało inicjatywę oraz wszystkich dobrze myślących obywateli. Sił naukowych do tego nie zbraknie—o to nie ma żadnej obawy. Posiadamy w uniwersytecie i niektórych zakładach prywatnych kilku czy kilkunastu chemików, którzy pracę podobną w jaknajpożądańszy sposób wykonają. *Bronisław Rejchman.*

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

XIV.

Któż z was, czytelnicy, nie słyszał o „Żelaznych Wrotach“ Dunaju? Kto nie czytał opisu tych kamienistych kleszczy, które napróżno chcą wstrzymać w biegu olbrzyma rzek europejskich?

Jakkolwiek ta arena zapasów gigantycznych twardego lądu z wodą, jednego żywiołu z drugim, odbywa się u zbiegu granic: węgierskiej, serbskiej i rumuńskiej; jakkolwiek dopiero Rumunja z liczby tych trzech krajów przyjmuje udział w wojnie, to jednakże Wrota Żelazne już dziś odgrywają pewną rolę a niebawem mogą odegrać rolę jeszcze większą.

Bo trzeba wiedzieć, że turcy, w tym oderwanym od granicy Bulgarji zakątku Dunaju, na rozgraniczu dwu księztw hołdowniczych i tuż nad granicą węgierską posiadają małą wysepkę Ada-Kale czyli Nową Orszowę, która jest ich własnością bezpośrednią i którą utrzymują w stanie dość przyzwoitej forteczki.

Niegdyś była to ważna twierdza, przelano o nią wiele krwi chrześcjańskiej i muzułmańskiej. W r. 1790 zdobyli ją austrjacy, ale w 1791, pokojem sistowskim, oddali znowu turkom. Serbowie, mimo odzyskania niepodległości, punktu tego zająć nie zdołali, i ztąd poszło, że dziś Ada-Kale jest najdalej w górę Dunaju wysuniętym posterunkiem islamu.

Ale powróćmy do Wrót Żelaznych, czyli jak je turcy nazywają, *Demir-Kapu.*

Są one właściwie podwójne: gó ne i dolne. Górne zaczynają się, idąc od Baziaszu w dół rzeki, po za stacją Drenkowa. Tutaj już większe parowce nie mogą się przydać. Mielizny i skały podwodne dają tylko przystęp małym statkom parowym. Miejscami rzeka tworzy gładkie jezioro, niby woda stojąca, miejscami płynie jak wodospad między skałami, aż około Krainy wpada w istny wąwóz górski, *Kazan*, (Kocieł), najpiękniejszy ustęp tego poematu natury, co się zowie Dunajem. Rzeka jest tu szeroką, na 200 metrów, pod Dubową nawet tylko na 113. Dokoła piętrzą się Karpaty.

Po za wąwozem „Kotła“ Dunaj się znowu rozszerza i tutaj to wznosi się nad jej brzegiem węgierskie z prawa a wołoskie w istocie rzeczy miasto Stara Orszowa. O trzy wiorsty dalej leży wspomniona wyspa Ada-Kale, tuż nad brzegiem węgierskim. Parowce przepływają między nią a brzegiem serbskim.

Dopiero za Ada-Kale, w dół rzeki, ukazują się drugie Wrota Żelazne, dolne, daleko gwałtowniejszym prądem rzeki słynące. Ciągle tu przedsiębierą roboty około uregulowania koryta. Już Trajan je rozpoczął pod dzisiejszą wioską serbską Żip. Po za temi Wrotami kończył się w starożytności właściwy Dunaj a zaczynał się Ister. (Pierwszy Cezar użył wyrażenia Danubius, Dunaj, na oznaczenie wyższego biegu rzeki. W sanskrycie *danu* znaczy: „wilgoć“, wodę.) W wioseczce Skala-Kładowa, za Wrotami, większe parostatki odzyskują swoje prawa, stracone w Drenkowie.

Po tych objaśnieniach łatwo zrozumiemy, iż turcy, mając w swojem ręku wyspę Ada-Kale i rozporządzając liczną stosunkowo flotyllą wojenną na Dunaju, mogą łatwo zamknąć tę rzekę dla żeglugi handlowej, co też podobno uczynili z rozkazu paszy widdyńskiego Osmana.

Jedna z onegdajszych gazet naszych pisze: „Jedną z kwestyj mogących dać powód do zatargów z Austrją, jest los Ada-Kale. Ponieważ komendant tej twierdzy zabronił ponownie wolnej żeglugi na rzece, przeto rumunowie chcą Ada-Kale z brzegu swego bombardować i ewentualnie zająć. Austrja zaś podobno sprzeciwia się temu zamiarowi.“

Już dawniej, któreś pismo donosiło o walce artyleryjskiej między Ada-Kale i Turnu-Severinu: „Strwożona ludność Turn-Sewerinu ucieka z miasta bojąc się nowoustawionej w Ada Kale baterji olbrzymich dział Kruppa.“

Trzeba nie znać miejscowości, żeby temu uwierzyć. Ada-Kale i Turn-Sewerin są odległe od siebie o dwie nasze mile. Żadne działo tak daleko nie niesie a opuszczona i małoznacząca twierdza na wyspie tureckiej nie została zapewnie uposażoną w jakieś osobliwsze baterje. Zresztą skały i wzgórza do tego stopnia odgraniczają te dwie miejscowości, że mogłyby się one ostrzeliwać tylko wtedy, gdyby kule działowe były kulami bilardowemi i gdyby się mogły odbijać od owych skał *par doublé* albo nawet *par triplé*.

Najbliżej Ada-Kale znajduje się nad samą rzeką serbski fort Elzbiety, na pół w ruinach. Załogi tych dwu warowni mogą strzelać do siebie wzajemnie z broni ręcznej. Że zaś brzeg serbski jest wyższy, więc forteczka turecka ma wcale lichą pozycję, i tylko moralnej presji ze strony Austrji trzeba to przypisać, że jej serbowie w r. z. nie zajęli.

Zaczepnie Ada-Kale może działać tylko przeciw wiosce rumuńskiej Gurawoj i przeciw rumuńskiej stacji Verciorowa drogi żelaznej, która idzie na spotkanie dróg żelaznych siedmiogrodzkich.

Verciorowa leży przy ujściu rzeki Bachna czy Bagna do Dunaju. Z jednej strony tej rzeczki wznosi się dworzec kolei a z drugiej komora austrjacka. Turcy musieliby strzelać do wioski rumuńskiej przez terrytorjum austrjackie. Wątpimy, żeby do tego przyszło.

Wogóle Ada-Kale jest dla turków placówką, jeżeli nie straconą to przynajmniej bardzo zagrożoną. Położona między Serbją a Rumunją trzyma się więcej moralną opieką Austro-Węgier niż siłą własnej załogi.

Niewielka to zresztą załoga. Według korespondenta *Köln. Zeitung* wynosi 600 do 700 ludzi. Cywilna ludność wyspy przedstawia mniej więcej tę samą cyfrę. Miasteczko jest typowo orientalne: brudne, kręte, ciche, nieprzyjemne.

Podług ostatnich wiadomości, armja działająca zaczepnie w Rumunji wysyła swoje przednie straże aż tutaj, do Turn-Sewerinu i dalej. Turn-Sewerin, w pobliżu starożytnej twierdzy wzniesionej przez Aleksandra Sewera, jest miastem zupełnie nowoczesnem, ma 4000 mieszkańców i prowadzi ważny handel. Jestto port miasta Czernec, trochę dalej od rzeki położonego.

Niedaleko ztąd widać szczątki mostu Trajana, który ten zdobywca Dacji zbudował przez Dunaj w r. 103 po Chr. Byłoto jedno z największych dzieł starożytności. Rzeka ma tutaj 1200 metrów szerokości a głęboką jest na 6 metrów. Most był wzniesiony na filarach kamiennych. Dziś nie ma takiego mostu na Dunaju poniżej Ratyzbony. □

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— W upłynionym 1876 roku, istniało w guberni warszawskiej fabryk rękodzielniczych i tym podobnych zakładów 1708, z 16443 robotnikami.

Suma pieniężna z wyrobów wykonanych stanowiła rs. 16703317.

Najwięcej przyniosły wyroby przedmiotów służących do pożywienia (na rs. 13147397 robotn. 10837), dalej idą przędalnie, tkactwo i papiernie, (na rsr. 2004225, z 3943 robotnikami).

W porównaniu z r. 1875: było fabryk mniej o 42, wysokość jednak wartości wyrobionych przedmiotów powiększyła się prawie do 1 miljona rubli.

W ogóle wszędzie rozwój przemysłu szersze przybrał rozmiary wyjąwszy powiatów błońskiego i nieszawskiego przeciwne dowodzących rezultaty.

Fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie coraz więcej rozszerza swą działalność. W roku sprawozdawczym zajmowała 3350 robotników (w tej liczbie 850 cudzoziemców) i przygotowała wyrobów na rsr. 1560000.

Fabryka tasiemek w osadzie Lubrańcu pow. włocławskim, jedyna w swoim rodzaju, doszła do rocznego obrotu rs. 12000.

Wyrób papieru zmniejszył swe rozmiary prawie o 50000 rsr.; chociaż ilość tego rodzaju fabryk powiększyła się obecnie o jednę (we wsi Socha pow. gostyńskim). Fabryka w Jeziornie (warsz. pow.) zmniejszyła swą działalność do rsr. 80000 wyrobiwszy papieru na rs. 60000 mniej jak w r. 1875.

Fabrykacja zapałek chyli się do upadku z powodu nie wytrzymałości konkurencji z zagraniczną a w ostatnich czasach i z rossyjską fabrykacją.

Również szmelcarnie łoju zmniejszają swą działalność. W roku 1875 wyrobiono więcej o rs. 16000.

Mydła, świec stearynowych i łojowych wyrobiono prawie o 100000 rs. więcej jak w r. 1875.

Farbiarnie stoją na dawnej działalności—garbarnie podniosły wyroby o rs. 7000.

Cegielnie wyrobiły w r. 1876 mniej o rs. 280000 jak w r. 1875.

Fabryka fajansów w mieście Włocławku przygotowała w r. 1875 naczyń za 40000 rs., w r. zaś 1876 wyrobiła za rs. 47500.

Z 20 tu fabryk cukru z buraków, najlepsze rezultaty okazały się w cukrowniach guberni warszawskiej. W ogóle w całej guberni użyto w r. 1876 wedle przepisanej normy 1042522 berkowców buraków, to jest więcej jak w r. 1875 o 469444 berkowców. Mączki cukrowej otrzymano przeszło 206769 pudów. Mimo to właściciele tych fabryk przechodzili niebezpieczne kryzys, z powodu stagnacji w handlu a tem samem zniżki cen na cukier i znakomitego zapasu rzeczonego produktu w Cesarstwie. Ogólna suma wyrobionego cukru w r. 1876 dochodziła do rs. 6534473 (więcej jak w r. 1875 o rs. 696705) przy 8430 robotnikach. Najwięcej wyrobiono w Ostrowie (powiat kutnoski towarzystwo akcyjne) za rs. 750000 z 990 robotnikami.

Największe gorzelnie guberni warszawskiej, przerabiały na dobę do 430 pudów ziemniaków i 37 pudów mąki i słodu. W czasie kampanji 1875/76 r. było czynnych 71 gorzelń, mniej o 22 jak w roku poprzednim. W ogóle wyrobiono 25769519 stopni czystego spirytusu.

Liczba browarów zmniejszyła się o 6, — w roku 1876 było ich 60; mimo to w roku sprawozdawczym dochód z akcyzy powiększył się o rs. 10803.

Wyrób wódek i likierów w porównaniu z r. 1875 nie zmienił swego stanu, wyrobiono takowych na rs. 229165.

Młyny parowe, wodne i wiatraki w liczbie 1327, zmełły różnego ziarna na sumę rs. 4382630.

Wyrób krochmalu znacznie się zniżył, przeciwnie zaś fabryki cykorji powiększyły swą działalność przeszło o rs. 11000.

Zakład rządowy solny w Ciechocinku, w porównaniu z r. 1875, podniósł swą działalność o rs. 3167.

Wyrób octu ożywiony cokolwiek w r. 1875, — w r. sprawozdawczym zmniejszył się, stanowiąc do 19000 rs. rocznego obrotu.

— Przy większej niż kiedykolwiekbądź staranności, okazywanej przez zarząd naszego miasta, o doprowadzenie wszelkiego rodzaju bruków miejskich więcej niż kiedykolwiek też razi wszelkie w tej mierze zaniedbanie. Do takich zaniedbanych miejsc w Warszawie, należą bruki asfaltowe na ulicy Miodowej, przy soborze prawosławnym i na ulicy Mazowieckiej, przy domu Kronenberga. Asfalt w tych miejscach od pewnego czasu zupełnie nie jest reperowanym, z pod asfaltu też zaczął przeglądać zwykły bruk z kamienia polnego i natworzyło się takie mnóstwo dziur i wybojów, że istotnie przejazd po takim asfalcie jest daleko niewygodniejszy niż po zwykłym bruku kamiennym. Czyż nie lepiej już jeżli asfalt w tych miejscach ma być usunięty, wyłamać go odrazu i zastąpić zwyczajnym lecz dobrym brukiem, niż pozostawiać kawałki pokruszonego asfaltu, świadczącego chyba o tem, że nie umiemy dbać o własne nasze potrzeby.

— Ażeby ocenić właściwie ruch ożywiający warstaty żelazne fabryki: Rau, Lilpop i Lewenstein dosyć jest przejrzeć wykazy opłacanych przez powyższą fabrykę drogom żelaznym tutejszym, w szczególności zaś drodze Terespolskiej—frachtów. W wykazach opłat pobranych przez tę ostatnią drogę za przewóz w miesiącu lutym r. b. wyrobów fabryki zamieszczono sumę 15323 rs. W rachunek ten wchodzą transporty materjałów budowlanych dla rozmaitych dróg Cesarstwa, tudzież, wagony, szyny etc. etc. Z trzech zakładów fabrycznych warszawskich przy ulicy S-to Jerskiej, na Solcu i Koszykach pierwszy zajmuje 800 robotników, drugi 1200, trzeci zaś 300, czyli ogółem 2300 osób. W rachunek powyższy nie wchodzą jeszcze zakłady żelazne w Drzewicy, zatrudniające również niemało ludzi.

— Pan Artur Pitschmann wydał w tych dniach na widok publiczny niewielką książeczkę p. t. „Elementarna teorja muzyki.“

Niemożna żądać aby autor w kilkudziesięciu stronnicach tekstu wyczerpał przedmiot tak szeroki jak teorja muzyki, jakkolwiek może takim był jego zamiar.

Istotnie dotyka on wielu szczegółów, niektóre jednak tracą na jasności wykładu z powodu widocznego krępowania się piszącego zakreślonemi sobie zbyt szczupłemi ramami.

Ztąd też może, rzecz napisana jako podręcznik dla młodzieży, niezupełnie odpowiada temu zadaniu, mimo licznych zalet pracy p. Pitschmana.

Co do zewnętrznej strony (druk Ungra) przedstawia się książka ta bardzo dobrze. Tekst w wielu miejscach objaśniają przykłady na nutach, sposobem drukarskim, czcionkami odbitych.

Ów zatem nowy wynalazek, o którym głosiły zagraniczne gazety, jak się pokazuje u nas nie jest już zupełną nowością, skoro jednocześnie z wiadomością o nim u nas już w praktyce takowy był zastosowany.

Że zaś znamy sposób drukowania nut nawet o wiele dawniej, najlepszym tego dowodem jest dzieło Oskara Kolberga „Pieśni ludu“, w którem nuty odbite były czcionkami.

Dzieło to wyszło przed dwudziestoma pięcioma laty z drukarni Jaworskiego.

— Nastaje dla opery naszej pora pracy po względnym wypoczynku na jaki skazuje ją rokrocznie pobyt włoskiego kompletu. W letnim teatrze stanowić będzie ona zapewnie główny żywioł repertuaru, który z powodu udzielanych zwykle w tej porze artystom dramatu i komedji urlopów, głównie na operze opreć się musi.

Publiczność oczekując z niecierpliwością na to przeniesienie się teatru na letnie mieszkanie, niechętnie już w ubiegłym tygodniu uczęszczała do teatrów: Rozmaitości i Wielkiego, na czem ucierpiało wiele przedstawienie „Niemej z Portici“, i sobotnie przypomnienie dawno nie śpiewanego „Ernaniego.“

Partję Karola V go odśpiewał w sobotę pan Chodakowski.

Zbyt niedawno p. Chodakowski wszedł w skład naszej opery, ażebyśmy mieli prawo stawiać wygórowane wymagania w wykonaniu roli, która należy do trudniejszych w repertuarze Verdiego. Winniśmy wszakże zaznaczyć, że znać gorliwą pracę w każdej nowej partji p. Chodakowskiego, że śpiew staje się poprawniejszym, akcja mniej sztywną, że wreszcie Karol V-ty w sobotę przedstawiał się dość przyzwoicie.

Gdybyż jeszcze ciepła trochę w śpiewie, gdyby uczucia iskierkę w głosie, który i tak z natury suchy jest, matowy i bez kolorytu!

Miejmy nadzieję że i to przyjdzie. Zdarza się (czasem, że uczucie w śpiewie późno się wydobywa i że artysta dłuższego czasu potrzebuje do przezwyciężenia lękliwości która wszelki krępuje polot. Być może iż p. Chodakowski jest w tym wypadku, a w takim razie większa swoboda i samodzielność śpiewaka byłaby tylko kwestją czasu.

— Bibljografja polska p. t. „Katalog nowych książek“ za miesiąc kwiecień wyszła z druku i jest do odebrania w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

= W ubiegłym tygodniu od 20 do 26 maja r. b. przyrost ludności w Warszawie był następujący: urodziło się chłopców 148, dziewcząt 148 razem 296, więcej o 130 jak w tygodniu poprzedzającym sprawozdawczy. W tej liczbie: religii prawosławnej 10, rzymsko-katolickiej 183, ewangelicko-augsburskiej 27, ewang.-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 74. W powyższej liczbie urodziło się z nieprawych związków 26. Oprócz tego przyszło na świat martwych chłopców 14, dziewcząt 4. Małżeństw zawarto chrześciańskich 36, wyznania mojżeszowego 7. Liczba ogólna małżeństw jak w tygodniu poprzednim.

= Wczoraj w ochronie 9-tej imienia Baudouina przy ul. Piwnej, odbyła się jeneralna wizyta.

Ochrona ta rzeczywiście na nazwę wzorowej zasługuje; z niej to od roku 1860 powstały najpierw: kasa groszowa oszczędności, czytelnia bezpłatna, szkółka niedzielna żeńska, szkoła wieczorna męzka, i t. p. i t. p. urządzenia dobro dziatek mające na względzie.

Dzisiejszy skład opieki jest następujący:

Prezydująca hr. Karolina Janaszowa Rostworowska; opiekunki: Wiktorja z ks. Giedroyców Augustowska, Julja Bogk, Teodozja Brodzka, Teofila Brzezińska, Wiktorja Dudrewiczowa, Amalja Elsnerowa, Ludwika Grossmanowa, Justyna Lijonowa, Emilja baronowa Lesserowa, Emma de Lambert, Anna z Trzebińskich hr. Łubieńska, Helena hr. Mikowska, Wanda Marczewska, Elżbieta Nowodworska, Marja Puchalska, Helena Pawłowska, Marja Pruszyńska, Michalina Hr. Stadnicka, Adela hrabina Stadnicka, Julja Szustrowa, Henryka hr. Skarzyńska, Bronisława Sulatycka, Paulina Stanisławska, Amalja Wolińska.

Członkowie: Antoni ksiądz Gniazdowski, dr. Karwowski, Konrad Górski, dr. Wit. Wilczkowski, Aug. Miaskowski, Benedykt hr. Tyszkiewicz.

Opiekunowie: Jan Gautier, I. K. Gregorowicz, Ludwik Paprocki i hr. Janusz Rostworowski.

Dzieci było tam wczoraj 168, które w obec licznych gości, z inteligencji naszego miasta złożonych, popisywały się ze swych postępów w naukach i robotach.

Ochmistrzynie, panie: Bronisława Czaputowiczowa i Jadwiga Skierkowska, oraz aplikantka p. Janina Przedpełska, zasługują za swą pracę na najwyższe uznanie.

Gimnastyki udzielał p. Olszewski, introligatorstwa p. Miaskowski.

Pilność nagrodzono pięknemi podarkami.

= Z Ciechocinka donoszą nam, iż w skutek ostatniego pożaru zakład kąpielowy nie poniósł żadnej dotkliwej straty i zaraz też po wypadku wszystko szło swim trybem.

Sezon rozpoczyna się w obec pięknej pogody, zapowiadającej przyjemne lato i w obec mnóstwa udogodnień świeżo zaprowadzonych w zakładzie.

Od roku bowiem zaszło tu wiele zmian pożytecznych. Pod kierunkiem inżyniera Majewskiego przy Łazienkach Nr. 1 postawiono nową maszynę parową wybornej konstrukcji, zaopatrującą obficie cały zakład w wodę tak, że jej nawet przy największym napływie gości zabraknąć nie może; wzniesiono rezerwoary, a obecnie wykończają obszerną łaźnię parową i kąpiele pryszniczowe.

Zarząd zakładu daje tu ciągle dowody troskliwości energji.

Dziś używa kuracji przeszło kilkaset osób—z każdym dniem nadto zastęp kuracjuszów się powiększa. Zdaje się więc, iż sezon bieżący do najświetniejszych należeć będzie.

= Po zniesieniu w r. 1867 Komisji Rząd. Spraw Wewnętrznych, ustanowioną została najprzód przy Szkole głównej warszawskiej, a następnie przy Uniwersytecie oddzielna komisja egzaminacyjna dla osób chcących uzyskać świadectwo kwalifikacyjne na budowniczych i jeometrów. W ciągu tego dziesięcioletniego okresu, sto jedenaście osób ubiegało się o pozyskanie stopnia jeometry; z tej liczby złożyło egzamin na jeometrów klasy Iszej osób 39, zaś na jeometrów klasy IIgiej, osób 26, razem 65.

= We wsi Suchcice, gminie Bełchatów, w powiecie piotrkowskim, włościanin tamtejszy, Ignacy Pawlak, znalazł 138 sztuk monety złotej i srebrnej, pochodzącej powiększej części z 16 i 17 wieku.

= Słyszeliśmy, iż panna Deryng, której kontrakt kończy się w dniu 1 lipca, zaangażowaną została przez dyrekcję teatrów warszawskich na rok następny, t. j. do 1go lipca 1878 r.

= W izbie sądowej warszawskiej w wydziale spraw dawnych, roztrząsaną jest obecnie sprawa pożaru magazynu składowego na dworcu kolei petersburskiej. Czytelnicy zapewnie przypominają sobie ten wypadek, który wzbudził w swoim czasie wiele hałasu. Największą stratę z przyczyny ognia poniosło dwie osoby, których cenne bagaże znajdowały się wówczas na składzie w pakamerze. Zarząd oceniając stratę rzeczoną stosownie do przyjętej normy, zgodził się poszkodowanym zapłacić za spalone przedmioty w stosunku pięciu rs. za pud; poszkodowani wynagrodzenia tego nie przyjęli, utrzymując, iż pożar magazynu nie był rzeczą wypadkową, lecz wynikł z umyślnego podpalenia. Szczegóły ciekawej tej sprawy podamy po ostatecznem jej osądzeniu.

= Jeden z warszawskich fotografów pan Pucciata ma zamiar w tych dniach rozpocząć wydawnictwo albumu fotograficznego p. t. „Cmentarz powązkowski.“ Będzie to zbiór fotograficznych odbitek grobowców i pomników ludzi zmarłych, sławnych w dziejach naszej sztuki i literatury.—Pan P. rozpoczął już kompletowanie albumu. Widzieliśmy już fotogramy grobowców: Moniuszki, Komorowskiego, Fryderyka hr. Skarbka, Bakałowiczowej etc. etc.

= Obfite pokłady rudy żelaznej, w niewielkiej głębokości, odkry o we wsi Dobrogoszczyce, w powiecie olkuskim pod Żarkami. O kilka sążni głębiej znajdują się tam podobneż pokłady glinki ogniotrwałej, w licznych odmianach. Podobno rudę żelazną zakontraktowały już okoliczne piece — glinka ulegnie rozbiorowi chemicznemu. Ważne to zdaje się będą zdobycze! Donoszą o tem *Nowiny*.

= Pan Borri kierownik naszego baletu, wyjechać ma za trzymiesięcznym urlopem do Włoch, mimo to jednak próby z nowego jego baletu p. t. „Kuglarki“ odbywać się będą przez czas nieobecności autora pod kierunkiem reżysera baletu pana Meunier. Nowy ten utwór choreograficzny ukaże się na scenie po powrocie pana Borri'ego z urlopu.

= Dyrektor opery Trombini powrócił z zagranicy. Dzięki tej okoliczności próby z „Aidy“ znów odbywają się w dalszym ciągu i, jeżeli wierzyć można repertuarowi, rzeczona opera ukaże się pierwszy raz w przekładzie polskim w ostanich dniach bieżącego tygodnia.

= W zbiorze pana Beyera, znanego archeologa, znajduje się pewna ilość medali odnoszących się do Kopernika i jego dziejów. Otóż w skutek umowy z Muzeum Kopernika, p. B. zezwolił na zrobienie kopij z tych medali i umieszczenie w Muzeum, gdzie są one nieodbicie potrzebne. Kopje te wykona p. Pusz były medalier byłej mennicy warszawskiej.

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia interesowaną publiczność, że czynności kasy groszowej, mieszczącej się przy ulicy Pańskiej w lokalu ochrony III-ciej pod Nr 1227 z dniem b. m., odbywać się będą w dnie niedzielne, nie jak dotąd miało miejsce od godziny 3-ciej do 5 tej po południu, lecz od godziny 10-tej do 12 tej rano.

= Wizyta jeneralna w ochronie 2-giej przy ulicy Ogrodowej pod Nr 9, odbędzie się, nie jak było ogłoszono w dniu 7-mym, lecz w dniu 9 tym b. m. (w sobotę), w ochronie zaś 8-mej przy ulicy Walicków pod Nr 1113*b* takaż wizyta, odbędzie się nie w dniu 9-tym czerwca, lecz w d. 6-tym (w środę).

= Na komorze celnej w Peplówku odbywać się będzie 13 i 14 czerwca sprzedaż towarów skonfiskowanych.

= Restauracja gmachu b. sądu apelacyjnego postępuje szybko, i nazewnątrz jest już niemal całkowicie ukończoną.

= W drugie święto Zielonych Świątek od piorunu zgorzały stodoły dworskie we wsi Włókach pod Górą Płocką, w majętności pp. Szawłowskich, — również spaliły się zabudowania w majątku Balinie pod Rypinem.

= Dziś przypadają dwie wizyty jeneralne, poczynające się od g. 5 tej po południu, w dwóch ochronach położonych na Pradze; pojutrze zaś pod Nrem 1113B w ochronie przy ulicy Walicków.

= Używający powietrza w ogrodzie Krasińskich, upraszają o polewanie tego ogrodu w godzinach popołudniowych.

= W czasie od 20 do 26 maja r. b. zmarło w Warszawie osób 159 (mężczyzn 93, kobiet 66). Z tych w szpitalach 30. Najwięcej zmarło w cyrkule powązkowskim (33), najmniej w prazkim (5). Główną chorobą, powodującą śmierć, były suchoty płuc. Jeden wypadek śmierci nagłej zaszedł w cyrkule bielańskim.

= Wczoraj około godziny 10-tej wieczorem przy ul. Nowolipie pod nr. 33 w domu p. Goldberga, nad dachem pokazał się silny płomień. Skutkiem tego dwa bliższe oddziały t. j. ratuszowy i mirowski wyruszyły z miejsca. Uwiadomione wszakże iż płomień pochodził z zapalenia się silnie sadzy, zostały z drogi zwrócone. Topornicy i kominiarze oddziału mirowskiego przybywszy na miejsce — i wdarłszy się na dach rozwalili murowany komin zkąd wydostawał się płomień grożący rozszerzeniem się i powrócili rychło do koszar. W zabudowaniu żadnych zniszczeń nie zrządzono.

= Jedna z osób bawiących w tych dniach w Wrześni w poznańskiem, podała nam bliższe szczegóły strasznej katastrofy, która miała miejsce w mieście tem dnia 27-go maja, a której była naocznym świadkiem.

„Było to w niedzielę, przed południem, — słowa świadka. — Piękny dzień, pogodny, zgromadził mnóstwo ludu miejscowego i z okolicy w obszernym parafjalnym kościele. Nabożeństwo rozpoczęło się zwykłym porządkiem. Po wygłoszeniu słowa Bożego przez czcigodnego proboszcza ks. dra Stablewskiego, zatopił się lud w modlitwie, przy rozlegającym się z chóru dźwięcznym śpiewie amatorów.

Przy samem podniesieniu uroczysta cisza zaległa cały kościół.

Wtem jaskrawa iskra ognia wszystkich oślepiła. Uderzył piorun jeden, drugi i trzeci. Okropnego trzasku nikt nie słyszał, gdyż wszyscy na raz ogłuchli; nie widziano również skutków piorunu, gdyż ślepota chwilowa poraziła zebranych.

Piorun nasamprzód uderzywszy w wieżę, wyrwał kawał nawy, wpadł do kościoła, pięciu ludzi na miejscu zabił a przeszło pięćdziesięciu srodze poparzył i popalił. Bardzo wiele ludzi ucierpiało również w skutek spadającej cegły, tak dalece, iż pewien biedak siedm dziur ma w głowie.

Sam kościół mocno ucierpiał. Na chórze organy i szafa z instrumentami muzycznemi w drobne kawałki podrózgotane; ściany porysowane a wreszcie wszystkie szyby popękane lub potłuczone co za szczęście uważać należy, gdyż ludzie od nieznośnego swędu elektryczności byliby się podusili.

Oślepieni blaskiem, w kościele jedni drugich widzieć nie mogli. Przyczyniał się do tego smrodliwy dym i straszliwa kurzawa z pękających murów powstająca.

Jak okropną była siła elektryczności, tego sobie wystawić nie można. Niektórym paniom rozpłatała trzewiki i z nóg zdarła, wieśniakom podkowy u butów poodrywała, żdzierała z głów kapelusze, koki i warkocze. Nauczycielowi z okolicy, stojącemu w pobliżu wspomnionej szafy z instrumentami, spaliła iskra wszystkie włosy i całuteńkie ubranie, tak, iż prawie nagiego i w okropny sposób poparzonego wyniesiono z kościoła. Podobny los spotkał jego żonę. Ogłuszona, rażona w nogi, ma spaloną prawą rękę, na której nosiła obrączkę.

Całe miasto do dnia dzisiejszego jeden wielki przedstawia szpital. Kobiety, które się podówczas znajdowały w kościele, i innych wiele z miasta uległy chorobie, z powodu przestrachu. Niektóre poroniły.

We wtorek dnia 29 maja odbył się uroczysty pogrzeb zabitych wśród udziału niezliczonej masy ludu przybyłego z dalekich nawet okolic.

Na zakończenie dodać winniśmy, że ksiądz celebrant wypełniając ściśle przepisy kanonu, nie odstąpił od ołtarza aż po skończeniu nabożeństwa i ztamtąd rozgrzeszał konających. Czy osoba tego kapłana-bohatera uległa jakiemu szwankowi, nie wiemy.“

= Wczoraj orkiestra Fliegego odbyła pierwszą próbę z Symfonji 3-ej Czajkowskiego. Obecni znawcy i amatorzy podziwiali piękność utworu i dokładność wykonania.

= Przedstawienie ostatnie „Macbeta“ przypomina nam znane niegdyś powszechnie w Warszawie zdarzenie, którego scena wielkiego teatru była widownią.

Było to za Werowskiego i Ledóchowskiej. Szekspir był wówczas częstym gościem na deskach teatralnych, a sława jaką zyskała sobie Ledóchowska w odtwarzaniu postaci lady Macbet, nie tylko że była rozgłośną, ale jeszcze w pełni zasłużoną.

Jednocześnie w stolicy Albionu w roli tej celowała jedna z wielkich potęg dramatycznych niewieścich.

Nie wiemy, jak i wskutku czego wiadomość o potędze talentu naszej Ledóchowskiej dosięgła aż do

Londynu i w ekscentrycznych wyspiarzach rozbudziła podziwienie z nieufnością połączone.

Uznanie to nie było jednak ogólne, gdyż znalazł się jakiś lord, który w sporze z drugim swym kolegą o wyższość Ledóchowskiej nad londyńską współzawodniczką, stanął po stronie naszej artystki, proponując zakład, dla roztrzygnięcia którego trzeba było się udać aż do Warszawy.

Przeciwnicy przybyli do naszego miasta i udali się naturalnie na pierwsze przedstawienie Macbeta.

Sprzeczne miotały niemi uczucia i pragnienia—każdy z nich chciał wygrać zakład, gdy jednakże Ledóchowska ukazała się na scenie, siła jej talentu tak jednostajne wywarła na anglikach wrażenie, iż przeciwnik artystki nie czekając końca przedstawienia, porwany zapałem, zwrócił się do swego sąsiada i zawołał:

— Masz słuszność! wygrałeś zakład. *All right.*

— Dziś w pałacu Brühlowskim przyjmuje ofiary na rzecz Towarzystwa czerwonego krzyża, dyżurny członek damskiego komitetu, baronowa **Pillar von Pilchau.**

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: A. Ż. rs. 3 dla rodziny z ulicy Ogrodowej i rs. 2 dla młodego rzeźbiarza, W. N. rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej, bezimiennie rs. 3 dla rodziny z ulicy Ogrodowej, od uczni IV klasy IV gim. rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej, dzieci W. L. rs. 1 dla rodziny z ulicy Ogrodowej, J. R. i W. K. rs. 2 dla biednych do uznania Redakcji, rs. 2 dla biednych prosząc o westchnienie za duszę ś. p. Wincentego. J. W. złożył dwie złote obrączki wartości rs. 4 do spieniężenia na korzyść ucznia jadącego do Ciechocinka. Składają na osady rolne: M. Ż. kop. 45, B. P. k. 10, J. R. k. 10, S. R. k. 10, E. M. k. 10, W. K. k. 10, T. K. k. 5, razem rs. 1.

Kluczyki znalezione 2go b. m. na ulicy Senatorskiej, medaljon czarny z włosami znaleziony 3go b. m. w ogrodzie Saskim i kluczyk z pieczątką znaleziony w ogrodzie Saskim 3go b. m., za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kur. Warsz.*

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 kwiet. do dnia 1 maja 1877 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1 kwiet.: ofiara miesięczna hr. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna K. S rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara mies. hr. Marji Przezdzieckiej rs. 25; ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 kop. 50; ofiara miesięczna W. Sal. Hantower rs. 1; od Wgo K. Sulikowskiego rs. 15; od M. S. rs. 6; od N. N. k. 30; od N. N. rs. 3.—Dnia 4 kwietnia: od JW. Bro. rs. 15; z redakcji Kłosów rs. 1 kop. 96; od W. M. Lewenstein z prośbami rs. 12.—Dnia 12 kwietnia: z redakcji Wieku rs. 12; od L. B. rs. 1 kop. 50; od N. N. kop. 20. —18-go kwietnia: za duszę ś. p. Marji Mirosławy rs. 15; z redakcji Tygodnika Illustrowanego rs. 1 kop. 50; od H. K. kop. 30.—20-go kwietni: od JW. hr. A. P. z prożbami rs. 41; od JW. hr. M. Przeździeckiej z przeznaczeniem rs. 10; za sprzedane futro ofiarowane dla ubogich rs. 25; z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 3. 24-go kwietnia: z redakcji Kurjera Codziennego rs. 41 k. 25; z redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 21 k. 22½, ofiara miesięczna W. Blocha bankiera rs. 80. Razem rs. 538 k 73½, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 183 rodzin.

— Niegdy Leon Loewenberg, obywatel poczesny dziedziczny, celem uczczenia pamięci żony swej b. p. Jetty Loewenberg, ofiarował w r. 1863 kapitał rs. 3 000, przeznaczając takowy na udzielenie pożyczek bezprocentowych biednym na zastawy, wedle prawideł wskazanych instrukcją dla instytucji pożyczki bezprocentowcj przy Zarządzie warszawskiej gminy starozakonnych istniejącej.

Podług artykułu 7go aktu darowizny, przez rząd zatwierdzonego, Zarząd gminy obowiązany jest ogłaszać co rok w pismach perjodycznych miejscowych, wykaz obrotu wspomnionego kapitału małżonków Loewenbergów.

Spełniając ten obowiązek Zarząd Gminy podaje do wiadomości publicznej wykaz takowy za 1876 rok:

Remanent z r. 1875 wynosił rs. 85 kop. 70, w ciągu r. 1876 wpłynęło ze zwrotu pożyczek rs. 2868 kop. 65, wypożyczono na zastawy w ciągu r. 1876 rs. 2970 kop. 10, z końcem przeto r. 1876 kapitał rs. 3 000 składał się: z pożyczek ubezpieczonych na 175 zastawach w sumie rs. 2943 kop. 95 i z gotowizny wynoszącej rs. 56 kop. 5.

Za prezydującego członek Zarządu Gminy *Lesser Levy.*
Sekretarz *J. L. Grosglik.*

— Zakład kartograficzny p. Illina w Petersburgu, rozpoczął wydawnictwo znakomitej jeografji Reclus, w przekładzie rossyjskim.

— Gazeta *Graždanin* podaje wiadomość, iż główny zarząd towarzystwa opieki nad rannymi zamierza wydawać nową gazetę jako organ swych interesów. Oprócz publikowania wszelkich ofiar na cele sanitarne—gazeta ma podawać wiadomość z placu boju — jak również wydatniejsze epizody z obecnej wojny.

— Nafta w posiadłościach rossyjskich wydobywa się w znacznych ilościach jedynie na wschodniem pograniczu Kaukazu, na półwyspie Apszerońskim w okolicach miasta Baku. Wszelako według wskazówek przytaczanych temi dniami na posiedzeniu petersburskiej rady miejskiej przy roztrząsaniu kwestji oświetlania miast, nafta oprócz Kaukazu znajduje się jeszcze w guberni Ołoneckiej, na Nowej Ziemi, w guberni Samarskiej, w górach Ałtajskich, na półwyspie Tamańskim nad morzem Czarnem, oraz w południowych okolicach Królestwa Polskiego. Atoli co do wykrycia *źródeł* nie zaś *śladów* nafty w naszej guberni Radomskiej, sprawozdawca prócz poszlak i domysłów nic więcej przytoczyć nie umiał.

Kronika zagraniczna.

× Na obecnej wystawie w pałacu sztuk pięknych w Wiedniu, zwraca na siebie uwagę obraz Matejki, przedstawiający wodza Wacława Wilczka, nibyto protoplastę znanego protektora wyprawy podbiegunowej hrabiego Wilczka. Utwór Matejki odznacza się dramatyczną postawą i genjalnem wykończeniem. Tuż obok niego widzimy drugi obraz, należący także do hr. Wilczka i przedstawiający również dawnego rycerza z XVI stulecia. Jest to utwór niemiecki mistrza Makart'a, jedynego spółzawodnika naszego Matejki. Ale jakże porównanie wypada na korzyść Matejki! Ten rycerz Ek von Reisebach Makarta'a—to prosta dekoracja: przepyszny płaszcz czerwony wywiera niemal zdumiewające na widzu wrażenie, ale cała figura nie budzi żadnego uczucia poetycznego ani wspomnienia historycznego. Tak samo ma się z innemi obrazami obu mistrzów. Zestawmy np. „Sejm" Matejki, a „Katarzynę Carnaro" Makarta'a. Tu i tam wspaniała dekoracja, równe bogactwo kolorów. Ale jakże ożywiony dramatycznie „Sejm," a jak nudnie spokojna, apatyczna ta dziewica-królowa wenecjańska i jej otoczenie!

× Z Krakowa donoszą: „Walne zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego, odbyło się tu przed kilkoma dniami. Mianowany został członkiem towarzystwa doktor Tytus Chałubiński z Warszawy. Ze sprawozdań towarzystwa widać, iż liczy ono 864 członków zwyczajnych, 33 dożywotnich, a 26 honorowych. Kapitał rezerwowy wynosi przeszło 3 000 złr. w gotówce. Budżet na rok przyszły, wykazuje 5 937 złr. dochodu, a 4 287 rozchodu".

× Nowe kopalnie złota i srebra! Odkrył je kapitan Burton w Afryce, na południe Egiptu, u stóp gór Mugnah, o dwa dni drogi od zatoki Akabah. Przed miesiącem wrócił Bourton do Kairu, pełen zadowolnienia z odbytej podróży i dobrej myśli na przyszłość. W pobliżu złotodajnych pokładów, znalazł resztki dawnych hut, wiele inskrypcyj, akwedukt i mury po wielkiem mieście. Beduini okoliczni są wojowniczego usposobienia, ale Bourton ich nie drażnił, więc byli dlań przyjaźni.

× W Japonji zaprowadzono zmianę zupełną, co do porządku obchodzenia „Jczyroki," to jest, dni świątecznych. Aż do roku bieżącego wszystkie daty, w których znajdowała się cyfra 6 lub 1, a mianowicie: pierwszy, szósty, jedenasty, szesnasty, dwudziesty pierwszy, dwudziesty szósty i trzydziesty pierwszy miesiąca, oznaczały dnie świąteczne. Obecnie jednak stary zwyczaj ostatecznie został zniesiony. Odtąd japończycy będą obchodzili, za przykładem europejczyków, cztery dnie świąteczne w miesiącu, czyli cztery niedziele.

Nekrologja.

† Dnia 4 czerwca r. b., jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Moniuszki,** odbyło się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego w kościele powązkowskim przed wielkim ołtarzem, — poczem poświęcono mogiłę i odśpiewano *Salve Regina*, w obec całej rodziny nieodżałowanego męża i ojca.

† Za duszę ś. p. Teofila **Sowińskiego,** dnia 6 czerwca o godzinie **dziewiątej** rano, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu jako w pierwszą bolesną rocznirę śmierci, na które pozostała w żalu żona wraz z dziećmi, zaprasza Familję i Znajomych.

† Z powodu szóstej rocznicy zgonu nieodżałowanej jedynej córki ś. p. Wiktorji **Słupeckiej,** b. uczennicy Instytutu Maryjskiego, odbędzie się w dniu 7 czerwca o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Wotywa, na którą osieroceni rodzice, Życzliwych zapraszają. —8847—

† Dnia 4 czerwca r. b. o godzinie 1-ej z południa przeniosła się do wieczności, po ciężkiej lecz krótkiej chorobie w wieku lat 72, ś. p. Klara z Kowalewskich **Mękarska,** żona urzędnika Magistratu. Pozostały mąż wraz synem i córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła dolnego Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 7 b. m. o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —8895—

† *Spóźnione.* — Ś p. Juljan **Helcman,** zgasł w kwiecie wieku w Radomiu dnia 17 stycznia 1877 r., żal niewymowny pozostawiwszy po sobie, gdyż najlepszym synem i najwierniejszym przyjacielem był zawsze. Życie jego, chociaż tak krótkie, nie było bez zawodów i strapień. Lecz on je zniósł z pogodnem czołem, podobny do szczytu tych wysokich gór, które wznosząc się po nad obłoki, znajdą bezpieczeństwo w położeniu swojem i którym burza srożąca się pod niemi żadnej szkody uczynić nie zdoła. Jego piękne cnoty: przyjaźń, ludzkość, uprzejmość, szczodrobliwość, będą dla nas pomnikiem jego pamięci. Nie płaczcie zatem wy, rodzice, syn wasz tu na ziemi żyje wiecznie w sercach naszych, a dokonawszy tak pięknego żywotu, miłosierdzie boskie otworzyło mu wrota niebios, gdzie nas oczekiwać będzie, gdy nasza wybije godzina.—*Przyjaciel i kolega.* —8731—

† Zmarły w dniu 28 maja r. b., Maciej **Ławrynowicz,** powszechnie kochany i szanowany jako człowiek zacny i urzędnik prawości nieposzlakowanej, ze szczupłego mienia, jakie po sobie pozostawił, część znaczną zapisał na cele miłosierdzia, a mianowicie: na zakłady dobroczynne miasta Warszawy około 3 000 rs.—na ubogich tegoż miasta rs. 300, na Instytut głuchoniemych i ociemniałych rs. 400 i na Osady rolne rs. 400.

Cześć jego pamięci. —8810—

† *Z Radomskiego.* — Dnia 18 maja obchodziliśmy pierwszą smutną rocznicę śmierci Seweryna **Skwierczyńskiego,** dyrektora fabryk żelaznych blizińskich,—człowieka, który w ciągu lat kilku w pośród nas przepędzonych, zyskał sobie nietylko przyjaźń, ale uwielbienie wszystkich. Dom jego, rzec można, był szkołą dla nas młodych, w której czerpaliśmy światło, zamiłowanie do pracy umysłowej i poszanowanie dla wszystkiego, co wzniosłe i szlachetne. Dom ten był najpiękniejszym wzorem cnót obywatelskich i rodzinnych. To też garnęliśmy się pod ten dach gościnny; a wspomnienie chwil spędzonych w blizińskim dworku za stawem i słyszane tam zasady, głęboko wyryły się w sercach i w życiu niejednego, stały się gwiazdą przewodnią na przyszłość. Cześć twej pamięci! prawa i szlachetna duszo! A serdeczne słowo pociechy dla ciebie zacna pani i twych małoletnich synów, którym niewątpliwie potrafisz przekazać wzniosłe idee, jakie ożywiały piękną duszę ich ojca. *St. G.* —8918—

† *Z Augustowskiego* donoszą: Dnia 28 maja zszedł z tego świata w majętności swej Wojtówce, jeden z najzacniejszych i najzasłużeńszych obywateli w kraju Wojciech **Sobolewski,** b. prezes Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach. Przez lat 42 bez przerwy służył tej instytucji to jako radca Dyrekcji Głównej i Komitetu, to jako prezes Dyrekcji Szczegółowej. Wiele innych piastował urzędów obywatelskich i dobrze zasłużył się krajowi. Zostawił w żalu żonę, synów, córki i wnuki, oraz licznych przyjaciół, którzy zebrali się dla oddania ostatniej posługi wraz z tłumami okolicznego ludu dnia 1 czerwca w Sielwanowcach i złożenia zwłok w grobie familijnym. Cześć jego pamięci! — Wieczny pokój duszy. —8953—

Fragment.

Nie mam chaty ani maty
Ukraina moja maty
Chata? cały świet.
Z pieśni ukraińskiej.

Smutno mi Boże! choć wiosenne zorze
Świecą na niebie światłem lazurowem.
Życie me, życiem jest przedgrobowem
Serce z letargu wciąż się do łez budzi,
Wszystko mnie dręczy i wszystko mnie nudzi
Boże mój! Boże!
Ja wielce Tobie Panie zawiniłem
Bo jak szaleniec młodość mą przeżyłem;
Mnie myśl o jutrze nie powstała w głowie
A com nagrzeszył? i któż to opowie!
O Dziwożony! Rusałki! Gizele!
Przez was ja w życiu przecierpiałem wiele!
Nie mam uśmiechu,—ludzi nie przeklinam
A jak żyć trzeba, ciągle zapominam
Ale przebaczam. Nie chodźcie w żałobie
Po mnie,—gdy legnę w niepłakanym grobie.

* * *

W końcu cmentarza,—gdzie dwa suche drzewa
Bez liści,—ot tam, gdzie słowik nie śpiewa,
Ot tam, gdzie ciągle klnie grabarz pijany,
Ot tam, około odrapanej ściany
Rzućcie mnie, po tej doli krwawej, znojnej!
Anioł stróż szepnie: już jesteś spokojny.

* * *

Smutna pieśń moja, wcale nie świąteczna
Choć się tam wiosna już na niebie śmieje,
Lecz dzięki Bogu, pieśń z światem nie sprzeczna,
W jej tętnie słychać spokoju nadzieje...
Lecz kończę baśń swą, niech się co chce dzieje,
Toż wiosna jeszcze na niebie się śmieje.

Miron.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 4-go.—Z Plojeszti pod d. 21 b. m. telegrafują. Wielki książę Włodzimierz Aleksandrowicz

i Sergjusz Maksymilianowicz szczęśliwie tu dziś przybyli. Jutro z Głównodowodzącym jadą do Bukaresztu. W armji wszystko pomyślnie. Za staraniem wojsk komunikacja kolejowa przywrócona.

Przegląd polityczny.

Specjalny korrespondent do *Reuters Office* donosi przez Syrę z Konstantynopola, że tam nieradność z każdym dniem wzrasta. Obawa niepodołania siłom rossyjskim wzmocniła stronnictwo pokojowe, z którem partja wojenna stacza teraz zaciętą walkę. Angielski poseł Layard popiera partję pokojową do tego stopnia, iż formalnie doradził Porcie odsunięcie Redyfa i Mahmuda-baszy, jako przewodników stronnictwa wojennego Wielki wezyr i minister spraw zewnętrznych gotowi są po pierwszych znaczniejszych walkach przystąpić do układów.

Ten objaw pokojowego usposobienia u niektórych osobistości w rządzie otomańskim potworzył zaraz mnóstwo domysłów i pogłosek przesadnych, którym przez pewien czas znowu zaprzeczać będą dzienniki zagraniczne. Między innemi doszło do tego, iż puszczono fałszywą wieść, że sułtan zjechać się ma z Naj. Cesarzem Rossji.

Telegram z Paryża donosi o znacznej obniżce kursu z powodu nadesłania okólniks rossyjskiego. Przed kilkoma dniami bowiem miał ks. Gorczaków odpowiedzieć na znaną notę lorda Derby, lecz to, co o tej spóźnionej nieco odpowiedzi opowiadają nie mieści w sobie nic takiego, coby na obniżenie kursu wpłynąć mogło. Owszem wnioskowaćby należało, że wojna co najmniej zlokalizowaną zostanie.

Rossja ponownie w owej nocie ks. kanclerza, wyrzeka się celów zaborczych na półwyspie bałkańskim, i dąży tylko do poprawienia losu chrześcjan, których położenie w przyszłości zagwarantowanem zostanie na kongresie pokojowym całej Europy.

Do tego jeszcze dołączyć należy pogłoskę o zbliżeniu się wzajemnem Anglji do Rossji; niektórzy korespondenci posuwają się nawet do takiego stopnia, że przepowiadają przyłączenie się Anglji do przymierza trójcesarskiego.

A na giełdzie paryzkiej kursa spadły.

Korespondent berliński do *Pressy* donosi, iż w tamtejszych kołach rossyjskich mających styczność z Petersburgiem utrzymują, że wojna nie potrwa już więcej—długo. Korespondent należy zapewne do rzędu bardzo wtajemniczonych w dyplomatyczne kombinacje, bo umie już oznaczyć, jakie będą warunki pokojowe Rossji i zapewnia, iż w Europie nie zechce ona żadnej rekompensaty, ale za to w Azji zażąda całej Armenji aż pod Kisil-Irmak. Co więcej, z Kisil-Irmak do morza Marmora chce mieć zbudowany gościniec, aby ewentualnie mieć linję komunikacyjną dla wojska.

Wszystko to być może, ale teraz jeszcze przepowiednie takie nie opierają się na żadnych pewnych danych, oprócz domysłów bystrego korespondenta.

Wiadomości telegraficzne.

— *Bukareszt* 1go czerwca.— Dziś turcy próbowali wylądować około Reni. Nastąpiła krwawa i zapamiętała walka ciągnąca się przez dwie godziny. Turcy zostali odparci i spiesznie odpłynęli na swoich statkach. Woda w Dunaju opada. Rumuni energicznie zaprzeczają temu, iż szpital wojenny w Widdyniu został spalony od pocisków bateryj kalafackich.

Przybycia Najjaśniejszego Pana do Plojeszti oczekują w środę 6go czerwca. Mniemają, że zbierze się tam konferencja trzech mocarzy północnych.

Fregaty rossyjskie forsowały wejście do ujścia Suliny i weszły na Dunaj.

Rząd rumuński w osobie Bratiano, podniósł na nowo projekt do prawa o pieniądzach papierowych.

— *Birmingham* 1go czerwca.— Wczoraj odbył się tu meeting, na który zebrało się 30000 anglików. Gladston wypowiedział mowę, energicznie wykazującą konieczność zachowania przez Anglję neutralności.

— *Belgrad* 1go czerwca. — Minister wojny podał się do dymisji. Jego następcą będzie Alimpicz.

— *Nizza* 1go czerwca.— Tajny komitet narodowy rozesłał odezwę do „germańskich braci,“ z żądaniem moralnego i materjalnego poparcia w celu korzystania z przewidywanej wkrótce wojny między Francją i Niemcami, dla oswobodzenia Nizzy.

— *Konstantynopol* 1go czerwca.— Statkom zabroniono krążyć po Dardanelach po zachodzie słońca, z powodu torped.

Sułtan we wtorek odjedzie do armji. Działania wojenne przeciw Czarnogórzu rozpoczęły się. Chodzą pogłoski, że nowy gabinet będzie następujący: Machmud-Ruszdi-pasza ma być wielkim wezyrem, Tagir albo Reuf-pasza ministrem wojny, Serwer-pasza ministrem spraw zagranicznych.

— *Londyn* 2go czerwca. — Poseł niemiecki przy dworze wielko-brytańskim hr. Münster, energicznie agituje w celu przyłączenia Anglji do związku trójcesarskiego.

— *Wiedeń* 2go czerwca. — Do *Pol. Corresp.* telegrafują z Bukaresztu 31go maja, że 9ty korpus armji rossyjskiej rozłożył się obozem w Dudesti, około Bukaresztu. W obozie tym będzie 25000 ludzi.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 5 go czerwca.

Paryż 4 go.—Książe Broglie przyjmując członków trybunału handlowego oświadczył im, że akt z 16 maja nie ma innego celu nad zabezpieczenie trwałości wewnątrz kraju. Rząd nie tylko pragnie pokoju, ale nie będzie oszczędzał niczego by zapewnić jego utrzymanie.

Bruksella 4-go.—Petersburski korespondent *Norda* mówi, że gdyby Rossja po przejściu Dunaju mogła przeprowadzić swój program, gdyby dalej zachowanie się względem Porty uzupełniło naukę daną jej przez oręż rossyjski, wówczas byłoby możliwem zawarcie pokoju na umiarkowańszych warunkach, a nie byłoby potrzeby prowadzenia wojny do ostateczności.

Berlin 4-go. — Wszystkie pogłoski o usiłowaniach Niemiec co do pośredniczenia w natychmiastowem zawarciu pokoju pomiędzy Turcją a Rossją, są tendencyjnym wymysłem.

Berlin 4-go. — *Krenzzeitung* wspomina, że w kołach dyplomatycznych obiega pogłoska o przypuszczalnie blizkich widokach odwiedzin ambasadora Russla u księcia Bismarka w Kissingen. Dotychczasowe jej wiadomości nie są jednakże pewne.

Wiedeń 4-go. — *Pollitische Correspondenz* donosi z Ostroga: Książę Mikołaj poprowadził wojska swoje dnia 3 czerwca z Biełopawlice do Hercegowiny, dla połączenia ich z korpusem oblegającym wąwóz Duga pod dowództwem Vukoticza. Wojska tureckie przy Veljebrdo próbowały daremnie zająć wzgórza Basina aby przeszkodzić połączeniu się Vukoticza, ale zostały odparte. Turcy wkraczają do Albanji na Spaz.

Ateny 4-go. — Izba przyjęła postanowienie względem uformowania gabinetu połączonego. Komanduros zdawał sprawę z układów z przywódcami stronnictw. Demonstracji wczorajszej Komonduros przyrzekł ćwiczenia wojskowe dla całego narodu.

Konstantynopol, 4 czerwca. Depesze z Erzerum donoszą: Kars obsaczony, komunikacje z Karsem przerwane. Muchtar cofnął się na Zewin. Położenie Azyi poważne.

Wiedeń, 4 czerwca. Według doniesienia *Tagblatu* w Pradze, w nocy, partja staro i młodo czeska na górze Ziszki spaliła na stosie portret papieża i antirosyjską allokację przy śpiewaniu narodowych pieśni. Aresztowano wielu studentów czeskich.

Paryż, 3 czerwca. Książę Decazes złożył wizytę księciu Orłowowi aby wyrazić mu żal, z powodu zaczepek dzienników urzędowych, na skutek domniemanego jego spotkania się z Gambettą u Thiersa.

Konstantynopol, 4 czerwca. Według otrzymanej w południe przez *ajencję Havassa* z Erzerum depeszy, główna kwatera turecka znajduje się obecnie w Keprukoi. Rossjanie są jeszcze w Olti. Kars opiera się jeszcze wciąż atakom rossyjskim. Wczoraj słyszano ogień działowy pomiędzy Kalafatem i Widdyniem. Rumuni musieli opuścić roboty fortyfikacyjne. Na Dunaju swobodna żegluga od ujścia Timoku do granicy austrjackiej. Przeciw czarnogórcom rozpoczęto energicznie działania zaczepne.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Ogłoszenie pp. N. D. Bonnechances & Comp. zmusza nas oświadczyć, iż nigdy nie staraliśmy się o ajenturę tegoż domu, uważamy więc krok tych panów jako napaść i chęć szkodzenia nam.

Wyjaśnienie pod tym względem dadzą nam wkrótce wyroki sądów karnych, rozpoznaniu których sprawę tę poddać postanowiliśmy.

Na intencję uchronienia się od podobnych, dzikich i bezzasadnych napaści załączamy rs. 3, z których rs. 1 na rzecz Tow. osad rolnych, rs. 1 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, rs. 1 na szpital Ś-go Jana Bożego. *Junger. Markuzy.*

— *Odpowiedź spóźniona.*—Sprawiedliwość w przekonaniach mogłaby podać obszerny temat do zastanowienia; pod osłoną tychże przekonań, wiele złego ludzie, jedni drugim już wyrządzili! gdy nadto, tkwi w nich zła wola, lub uparte uprzedzenie, stokroć są gorsze od surowości, pod osłoną której, bardzo często kryje się to, co stłumionem lub przeistoczonem być musiało. —8736—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. kwiecień 1877 roku.

1) Za przewóz	39 778 osób	rs.	50 492 k. $80\frac{1}{2}$,
2) „ „	1 978 905 pud. tow.	„	135 323 k. 72,
3) Dochody różne		„	1 178 k. 02,
	Razem	rs.	186 994 k. $54\frac{1}{2}$,
W miesiącu kwietniu 1876 r., było dochodu		rs.	144 844 k. 86,
Zatem w kwietniu 1877 roku, r. b. więcej . . . . czyli 29,1%.		rs.	42 149 k. $68\frac{1}{2}$,
Od 1go stycznia do 30 kwietnia 1877 r., dochód wynosi . .		rs.	677 466 k. 10.
W tymże czasie 1876 r., było dochodu		rs.	552 048 k. $70\frac{1}{2}$.
Zatem w r. 1877 dochód powiększył się o . . . . . czyli o 22,72%.		rs.	125 417 k. $39\frac{1}{2}$,

(1—3) —8 917—

— **Assekuracja** Pożyczek Premiowych 5% Rossyjskich Pierwszej i Drugiej Emissji uskutecznia się po kop. 35 od sztuki. Losowanie I-ej Emissji odbędzie się 1 (13) lipca 1877 r.

Kupno i Sprzedaż **Monet** złotych, srebrnych, **Banknotów** zagranicznych, **kuponów** w złocie płatnych, oraz wszelkich **papierów publicznych.**

Zaliczenia na Papiery Procentowe notowane na Giełdach Warszawskiej i St.-Petersburgskiej, udziela pod **przystępnemi warunkami.**

Wymiana Kuponów **płatnych** jako też **i niepłatnych** na Gotowiznę za małą prowizją.

Tabelle wszelkich papierów publicznych wylosowanych tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde zażądanie **bezpłatnie** przejrzeć można.—Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskuteczniać listownie, spisując **dokładnie** numera, dołączywszy markę pocztową na odpowiedź.

Zlecenia z Prowincji w zakres wekslarski wchodzące, oraz **wszelkie informacje, odwrotną pocztą** załatwia

Kantor Wekslu HERMANA GELD w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom Hrabiny Stadnickiej.

3—0—7684—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 5

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 5-go Czerwca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	138.15—07½—138	138.15	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.38—37	9.38	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.50	112.65	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 159 fl.	112.50—05	112.50	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	98.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93.20 93.10	93.30	93.
„ „ „ „ małe	—	93.25	92.95
Listy zast. m. War. serji I	—	86.50	86.
„ „ „ serji II	85.45	85.60	85.30
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	82 40	82.55	82.25
„ „ małe	—.	82.50	82.20
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	97. 94.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	198.	—.
„ „ z r. 1866	—.	192,	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	108.	107.25

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	194.50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	72.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	74.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	115.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	104.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 18⅟₉ nowych 226²/₅. zastawnych m. Warszawy ser I i II 88⁸/₉ m. Łodzi 47⁷/₉ listów likwidacyjnych 4⁴/₉ obligów skarbowych 71¹/₁₀ pożyczki prem I-ej emisji 197¹/₅ II-ej emisji 113⁹/₁₀

Monety. Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — .— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. —; guldeny austrjackie rs. kop. —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 16.8 **w południe ciepła st.** 22 6 **Barometr** 762(Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś **Niema z Portici.** Jutro: **Wielki Człowiek do małych interesów.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Środę dnia 6 Czerwca

Koncert Symfoniczny

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA

FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertura „Jessonda," Spohra.

Uwertura „Faust," Wagnera.

Warjacje z kwartetu smyczkowego z kwartetu smyczkowego, z koncertu A dur Beethovena

Introdukcja z op. „Królowa Saba," Goldmarcka (1 szy raz).

Simfonja Eroica, Beethovena.

Początek o godzinie 7-mej.

Wejście k. 30

W Czwartek

Wielki Koncert

ARKADJA przy ulicy Królewskiej wprost Ujeżdżalni. — Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją **Anastazego Trapszo.** — Dziś we Wtorek: **Żyrandola.**

1—1—8602

KUMYS.

Wielokrotnie doświadczany przez pp lekarzy w praktyce przy leczeniu chorych i okazywający wielce zadawalniające rezultaty przy chronicznym katarze żołądka i kiszek, przy chorobach wynikających z małego żywienia, a także przy cierpieniach nerwowych macicznych, piersiowych i w ogóle przy wszelkim wycieńczeniu organizmu.

Opisany kumys wyrabia się przezemnie, sprzedaje się zaś w ogrodzie Krasińskim i w aptece W-go Sadkowskiego, na Bielańskiej ulicy. O czem mam honor zawiadomić szanowną publiczność. — Cena jednej butelki 25 kop. **M. R.** 1—6—8848

PANNA

uzdatniona do strojów. potrzebną jest do magazynu **J. Matuszewskiego**, ulica Miodowa Nr 2. 1—3—8 24

Z dniem 8 Lipca 1877 r.,

Zakład wynajmu

KARET i POWOZÓW,

istniejący przy ulicy Niecałej Nr 3 **przeniesiony** zostanie na **ulicę Długą** Nr 22, do domu W. Jasińskiego (Lasockie), obok hotelu Drezdeńskiego. 1—8 - 8870

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej.

Uprzedza handlujących bydłem rogatem, że w myśl § 7 Cyrkularza Komitetu Techniczno-Inspektorskiego Dróg Żelaznych z dnia 3 Lutego 1873 roku Nr 606, przewóz bydła rogatego z Brześcia do Warszawy (Pragi) będzie miał miejsce każdego tygodnia w stale oznaczone dnie, to jest w Środy i Czwartki.

Oznaczenie to stałych dni do przewozu bydła, nie zmienia w niczem dotychczasowego porządku zamawiania pod przewóz bydła wagonów w zastosowaniu się do § 75 Przepisów Porządkowych.

Nadmienia przytem Zarząd, że zamówienia wagonów pod przewóz bydła; o tyle zaspakajać będzie, o ile środki transportowe na to zezwolą. 1—3 — 8941 —

ARTUR.

MAGAZYN

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 24— 0— 4350 —

ARTUR.

Harmonja Flet,

palisandrowa, zupełnie nowa, 4 oktawowa z melodyjnym głosem pochodząca z najpierwszej paryzkiej fabryki Bande, grająca 36 sztuk po większej części oper—można grywać rękoma lub za pomocą korby — dodaną jest szkoła. Wiadomość ulica Miodowa Nr 3-ci, mieszkania 30, widzieć można codziennie o 8 rano i 9 w wieczór. 1—3—8873

Przyjmuje się **reparacje Maszyn do szycia, wszelkich systemów**, spiesznie i tanio! Krakowskie-Przedmieście Nr 61, naprzeciw Dobroczynności.

W. J. Olszewski.

1—6—8928

Dla ułatwienia mechanicznego żniwa

bez nabywania żniwiarki,

Skład Młocarń Amerykańskich Lokomobil i narzędzi rolniczych przy ulicy Wiejskiej Nr 12. podejmować się będzie żniwa

Własnemi żniwiarkami za opłatą od morgi.

Osoby pragnące korzystać z wynajmu, zechcą się zgłosić przed 2 (14) czerwca i udzielić objaśnienie co do miejscowości, przestrzeni gruntu do żniwa i czy uprawa jest płaską. W podobny sposób wynajmowane będą i młocarnie.

A. Muszyński i S-ka.

1—2—8759

Warszawski Magazyn

Nowy-Świat Nr 43. z powodu zwinięcia, **wyprzedaje wszystkie towary:** mianowicie: Perkaliki, Kosmetyki i Zabawki.—Tamże są **do zbycia eleganckie Szafy,** urzędowej roboty, przydatne dla Magazynu Mód, Galanterji, lub dla pp. Fryzjerów. —8884—1—3

Potrzebnem jest

Mieszkanie umeblowane,

z 3 lub 4 pokoi z kuchnią i ogródkiem, bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Europejskiego. 1—2—8945

KOLONJA

oznaczona Nrem dominjalnym 462, a gminnym 87, położona we wsi Czyste, w dobrach Wielka Wola i Czyste pod Warszawą, licząca rozległości około 101,250 łokci kwadr. z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacji w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godzinie 11-stej z rana, na posiedzeniu Wydziału IV Warszawskiego Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej pod Nr 7. Licytacja zacznie się od summy rs. 1174 kop. 34. Wadjum wynosi rs. 750. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarji IV Wydziału Sądu Okręgowego Warszawskiego i u podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr 30 zamieszkałego.

Emil Marks, Adwokat Przysięgły.

1—1 — 8925 —

APTEKA

K. Nowodworskiego,

róg Smolnej i Nowego-Światu, ma honor zawiadomić W. panów Doktorów i Szanowną Publiczność, iż zaopatrzoną została **we wszystkie wody mineralne naturalne, tegorocznego czerpania, oraz i lekarstwa specjalne.** 1—3—8863



Do sprzedania

Bryczka,

na żelaznym spodzie, z zaprzęgą angielską i **Wóz** ze skrzynią do węgli, wszystko używane, ale w dobrym stanie. Ulica Dzielna Nr 22 nowy. Wiadomość u właściciela domu. —8807—1—3

W dobrach Moszno, o 2 i pół wiorsty od stacji Pruszków, są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

z kompletnem umeblowaniem, kuchniami, wozowniami, stajniami, łazienką, z pięknym ogrodem. przez który przepływa rzeka Wiadomość na miejscu. —8854—1—3

Jest do sprzedania:

Mundur nowy klassy IX-ej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz i Szpada,** ze wszelkiemi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże. —8954—1—6

KURATOR

Szpitala Ś-go Rocha

w Warszawie,

podaje do wiadomości publicznej. iż w dniu 7 (19) Czerwca b. r., o godzinie 12-tej w południe, w Kancellarji Szpitala S-go Rocha przy ulicy Krakowskie Przedmieście, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż starej blachy żelaznej, starego żelaztwa, oraz rzeczy po zmarłych, w Szpitalu pozostałych

O warunkach licytacyjnych każdego czasu w Kancelarji Szpitala wiadomość powziąść można.

Senator, Tajny Radca **A. Broniewski.**

—7752—3—3

Kantor Wekslu

MAXA ELBAUM

Krakow.-Przedm. Nr 59.

Assekuruje Pożyczki Premjowe tak I jak II-giej Emissji.

po kop. 30.

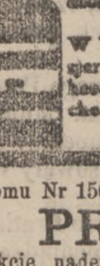
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. 2—6 — 8710 —

Do sprzedania

ALTÓWKA

prawdziwie kremońska, lat 200 mająca Chmielna Nr 31, mieszkania 19. —8808—1—2

MELANOGÈNE



Dicquemare'a, chemika w Rouen we Francji

Do zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez zaszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjerskim Perukarskim P. K. Pokorskiego, perfumeryi Szlachowskiego i w głównych Składach perfum.

W domu Nr 156/7 przy ulicy Targowej na

PRADZE,

w punkcie nader handlowym i ludnym, jest do wynajęcia od 1 go Października 1877 r., **Lokal** na szynk z mieszkaniem. Tamże jest również do wynajęcia **Lokal** przydatny na Dystylarnię lub inny zakład przemysłowy, jak np. na Fabrykę miodu i t. p. Wiadomość u rządcy. 3—3—7571

Trzy Pokoje

z meblami i kuchnią do wynajęcia na sezon letni od 8 Lipca do 8 Października r. b. w domu Nr 15 Miodowa Wiadomość tamże w oficynie lewej na dole, pierwsze drzwi pod daszkiem, w godzinach od 12 do 3 w południe —8907—3—3

Zgubiono Dwa Weksle:

na rs 1,200 płatny dnia 29 Września r. b.

na rs. 1,200 płatny dnia 29 Września r. b.

wystawione w Łodzi przez M. Kutnera, akceptowane przez p. Sz. Lindenszalt w Warszawie.—Zastrzega się kupno takowych, znalazca zaś oddać raczy w kantorze **A. Goldfeder,** Plac Bankowy. —8920 1—3

W Księgarni **W. Istomina** Krak.-Przedmieście Nr 7

jest do nabycia kompletny w języku ruskim

Zbiór Prawa Cywilnego

obowiązujący w gub. Królestwa Polskiego. z uzupełnieniami po koniec r. 1876. ułożony przez

Karola Hubego,

Członka Izby Sądowej Warszawskiej,

92 arkusze druku.

Cena: na prostym papierze rs. 9.
„ w oprawie rs. 10.
(Za przesłanie w gubernie Królestwa rs. 1).
Na welinowym papierze rs. 12.
(Za przesłanie w gub. Królestwa rs. 1 kop 50).

Osobno z tego Zbioru wydany został

KODEKS HANDLOWY,

obowiązujący w guber. Królestwa Polskiego

15 arkuszy druku

Cena rs. 2. Za przesł. w gub. Królestwa kop. 50. 2—2 — 8734 —

Kronika Rodzinna Nr 11.

Treść. Maurycy hr. Dzieduszycki, przez Lucjana Siemieńskiego.—Listy z podróży, A. E. Odyńca —O pośmiertnych komediach Fredry, przez Stanisława Tarnowskiego. (Dokończenie).—Nowy przyczynek do dziejów wolnomularstwa. — Korrespondencje: z Krakowa i z Paryża.—Bracia rywale, obrazy społeczeństwa wiejskiego z XVIII go wieku, przez J. I. Kraszewskiego, (d. c)—Silva rerum.
—8703—1—1

Obwieszczenie.

Komisarz Sądowy Teofil Michniewicz, zawiadamia, że prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie meble i t. p. przedmioty, będą sprzedane przez publiczną licytację w dniu 27 maja (8 czerwca) r. b, o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr 54 przy ulicy Chmielnej.
1—1—8844

Komisarz Sądowy,

Teofil Michniewicz, obwieszcza, że zajęte obuwie nowe na satysfakcję należności, będzie sprzedane przez publiczną licytację w dniu 27 maja (8 czerwca) r. b. o godzinie 10-tej rano, na placu targowym Grzybów.
1—1— 8843

Komora Celna PEPŁÓWEK.

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż w dniach 1 (13) i 2 (14) Czerwca r.b. odbywać się będzie od godziny 12 w południe do 6 wieczorem, licytacja w biurze tejże komory, położonej we wsi Pepłówku, powiecie Mławskim, gubernji Płockiej, na sprzedaż skonfiskowanych towarów zagranicznych, jako to: jedwabnych, wełnianych, lnianych, bawełnianych i innych, w ogóle d. 2000 rs. oszacowanych. 2-3 — 8787 —

Przy Fototypji i Chemigrafji L. KRAKOWA

Nowolipki Nr 3,

otworzonym został z dniem 1-m czerwca r. b.

Oddział portretowy.

Zadziwiająca szybkość ekspozycji przy doskonałej a taniej robocie, pozwalają mieć nadzieję, iż zakład ten wkrótce zyska względy Szanownej Publiczności. Oddział portretowy otwarty od 10 do 5 po południu.
—8898—1—0

Wyprzedaż letnich Kapeluszy

w pracowni ubiorów damskich

Marie-Auguste,

Nowy-Świat Nr 31. —8933—1—3

PAPUGA

szara, z czerwonym ogonem, wyleciała przez okno 2 Czerwca. Kto ją złapie, raczy odnieść na Pragę. do domu Nr 184, mieszkania 6, przy Aleksandrowskiej ulicy, za sowitą nagrodą.
—8822—1—3

Istniejący XI-sty rok

Instyt. Pneumatyczno-Leczniczy

Nowy-Świat Nr 34 (Foksal)

Dra Wincentego Brodowskiego.

otwarty codziennie oprócz Świąt od godz. 9 rano do $2\frac{1}{2}$ po południu.

Ścieśnione powietrze, zastosowane na cały organizm, w przyrządach na ten cel zbudowanych, ułatwia oddychanie, krążenie krwi i odżywianie organizmu, a zatem nie da się zastąpić innym środkiem **w dusznościach** (asthma) **tak nerwowych jak i powstałych z rozdęcia płuc, w chronicznych zapaleniach krtani, oskrzeli** (bronchitis), **płuc i wysiękach opłucnych.** Szczególnie zalecam ścieśnione powietrze **przy usposobieniu do suchot.**

Oprócz tego środek ten z wielkiem powodzeniem używałem w **bladaczce bezkrwistości, w nerwowych cierpieniach powstałych z ogólnego osłabienia** a równie też w **głuchocie i kokluszu.**
5—12 — 6686 —

OPALINE

tak nazwana woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udelikatnia bardzo płeć. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwarcer.
14—15 — 3402 —

Potrzebne są pilno

PANNY

podręczne i do nauki. Ulica Solna Nr 4, mieszkania 9, w lewej oficynie, na 1-m piętrze.
—8813—1—1

Przy ulicy Kapitulnej Nr 3,

pod zegarem.

Mam honor donieść JW. i W. Państwu, iż na nadchodzący kwartał będzie staraniem moim stręczyć służące obojga płci z dobremi rekomendacjami oraz i stosownie, ażeby zasłużyć sobie na zaufanie u JW. i W. Państwa, oraz mam oficjalistów na prowincji.

Z głębokim szacunkiem
1—2—8818 **D. Czajkowski.**

Ważne dla Dam!

Kwiaty paryzkie w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie tanich, nabywać można w kantorze F. J. Sulczewskiego i S-ki. Żelazna Brama Nr 3. 3- 3—8557

Ktoby z osób grających **dobrze** na fortepianie z dam, czy mężczyzn amatorów, życzył sobie wspólnej gry w duecie ze skrzypcami, w pewnych oznaczonych godzinach,—raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. Z.—amatorowi skrzypkowi.
- 8546—3—0

Zakład Pieczętarski L. Makowskiego,

przeniesiony na ulicę Senatorską Nr 2, róg Miodowej, wprost domu Rezlera. 3—6—8548

Kantor Stręczeń Sług

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, obok Szpitala Świętego Rocha

Ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, że w nadchodzącym kwartale są do ulokowania sługi obojej płci z dobremi rekomendacjami. **Fr. Bielawski.**
3—3 — 8718 —

Kto ma do sprzedania **wieczysty**

Folwark,

niewielki od $1\frac{1}{2}$ do 2 włók, w ładnem położeniu, przy bieżącej wodzie i lesie, choćby tylko na opał, w cenie od 2 do 3 tysięcy rubli, za gotowe pieniądze, raczy dowiedzieć się w mleczarni obok Saskiego ogrodu ulica Niecała. 1—2—8819

Ostrzeżenie dla p. Zegarmistrzów.

W dniu 19 (31) maja r. b. w drodze pomiędzy Górą Kalwarją, jadąc do Rozniszewa, zgubiony został zegar konsolowy nieduży, ciemno brązowy, do postumentu owalnego z figurką wyobrażającą opartego młodzieńca o stalugę, w ubraniu krótkiem z założoną nogą jedną na drugą, gdyby znalazca chciał go sprzedać, uprasza się panów zegarmistrzy o przytrzymanie takowego i danie znać do p. Ligeurre, Tłomackie Nr 6 na dole.
1—1—8824

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny

na resorach z budą, z dubeltowem siedzeniem, bardzo elegancki, może także być urządzony dla konika, za cenę rs. 60. Wiadomość na ulicy Złotej Nr 20, u Stelmacha A. Schultz.
—8859—1—3

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesełek etc. etc.**

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

OLEANDRY.

Dwa krzewy Oleandrów i jeden Wierzbnika, znacznej wielkości, do ozdoby werendy lub wystawy, do sprzedania. Leszno Nr 11, mieszkania 1. —8381—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. 12 —0 3325

Połowa Losu,

i jedna ćwiartka innego numeru jest do sprzedania w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
2—2 — 8332 —

Czwarta część losu,

jest do odstąpienia do klassy 4-tej w sklepie Dzi-iewskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 16
2—2 — 8833 —

Do sprzedania:

Szafa mahoniowa z lustrem i **Lampa** wisząca do jadalnego pokoju. Widzieć można codziennie od 9 do 12 i od 3 do 5. Chmielna Nr 25, mieszkania 4. —8931—1—4

Do sprzedania:

Koszule męzkie damskie i dziecinne Cena od rs. 1.—**Kołnierzyki i Muszkietery** od kop. 20. Ulica Aleksandrja Nr domu 10, w oficynie na pierwszem piętrze po lewej stronie.
—8821—1—3

Jeden Magiel

do sprzedania. Ulica Orla Nr 6, wiadomość na miejscu. - 8816—1—3

MAGLE

do sprzedania przy ulicy Marjańskiej Nr 3 nowy. —8581—3—3

BAWARJA

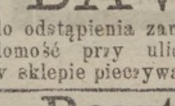
do odstąpienia zaraz lub od Ś go Jana. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22 w sklepie pieczywa. —8563—3—3

Reszta poręby,

do odstąpienia zaraz, a w tem i sążnie opałowe gotowe. w okolicach N. Mińska, bliższą wiadomość wskaże stróż domu pod Nr 14 przy ulicy Mostowej. 1—1—8851

Kredens na kroksteiny

duży, prawie nowy. robota na urząd, do sprzedania, ulica Pawia, Numer 3 w Bramie po prawej stronie, mieszka nie parterowe. 2 - 6 — 8374 —



KARETA

do sprzedania. Ulica Leszno Nr 54.
—8372—3—3

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

mało używany, prawie nowy, familijny za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Wróbla Nr 2, u pani R. Wejnert. 1—3—8819

Człowiek,

ze średnim wykształceniem, grający na skrzypcach, potrzebnym jest do towarzystwa dla chłopca wieku lat 16 i zastąpienia czasowo w gospodarstwie wiejskim. Wiadomość w aptece K. Nowodworskiego, ulica Nowy-Świat Nr 18. 1—1—8864



Jest do sprzedania

KOŃ

wierzchowy, rassy arabskiej. siwy dobrze ujeżdżony. Bliższą o nim wiadomość powziąść można w domu Nr 47, ulica Marszałkowska, u stróża. —8820—1—3



Para KONI



szpakowatych, rassowych, rosłych, młodych, do sprzedania—w Hotelu Niemieckim, Szwajcar wskaże. —8817—1—3

Letnie Mieszkanie,

cały dwór wiejski wśród ogrodu w pięknej okolicy nad rzeką o milę drogi od stacji D. Ż. W. W. Rogów, jest do wydzierżawienia w całości lub częściowo. Wiadomość, Chmielna Nr 13, u stróża codziennie do godziny 3.
3—3 — 8754 —

MIESZKANIE

4 pokoje i kuchnia angielska na 1-m piętrze rocznie rs. 400, 3 pokoje i kuchnia angielska na 1-m piętrze rocznie rs. 260, 1 pokój na dole, rs. 108, wysokie suche i ciepłe, do najęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Nr 14 (226 przy ulicy Mostowej. 1—1—8852

Pod Nr 16 na Hożej ulicy, na przeciw ogrodu W-go Kronenberga od 1 go Lipca r. b.

LOKALE,

13 pokoi z balkonem, alkową, 2-ma przedpokojami, pasażami, kuchnią, zlewem, spiżarką, stajnią i wozownią, stancją dla stangreta za rs. 1,500 rocznie. 4 pokoje, przedpokój, pasarz, kuchnia, piwnica za rs 460 rocznie. — 3 pokoje, kuchnia, spiżarka, piwnica. za rs. 250 rocznie. — 2 pokoje, alkowa, kuchnia, dwie spiżarki, za rs. 220 rocznie. — Oraz pokoje kawalerskie pojedyncze, schody frontowe i tylne oświetlają się gazem. 1—6—8823

NA LETNIE

lub na stałe mieszkanie, albo na jaki zakład, do wynajęcia w okolicach spacerowych przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 7 przy rogatkach Mokotowskich, a zatem w pobliżu botanicznego ogrodu, Belwederu i Łazienek, dom drewniany. suchy o 7-miu pokojach z możnością podziału na mniejsze lokale, w obszernym ogrodzie (35,000 łokci kw.) i w pośród ogrodów, po za któremi ciągną się obszary łąk i pól mokotowskich.—Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej, u właściciela domu Nr 10 od placu Aleksandra. 1—6—8853

LOKAL

frontowy, do najęcia od 1 Lipca lub wcześniej, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, na 2 lub 3 miesiące. po 30 rs. na miesiąc. Nowolipki Nr 7, parter na prawo. mieszkania Nr 2.—Tamże do sprzedania **Wózek** dla chorego za rs. 30, **Paka** na fortepian za rs 6. —8858—1—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z mieszkaniem, dobrze urządzony, bardzo tani lokal, oraz jest do sprzedania **Maszyna** do szycia, systemu Willera Wilsona. Ulica Elektoralna Nr 34, w sklepie produktów.
—8934—1—2

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1, w domu W-ny Stockiewicz, z powodu interesów familijnych. Wiadomość tamże w sklepie. —8809—1—3

Jest do odstąpienia

Sklep z Dystrybucją,

z wszelkiem urządzeniem, w dobrym punkcie. Wiadomość przy ulicy róg Długiej i Freta, gdzie Sąd Mirowy, w Dystrybucji.
- 8861—1—3

Nagrody rs. 4.

w Niedzielę dnia 2-go Czerwca została zgubioną **broszka koralowa** bez szpilki, idąc Łazienkami, Botanicznym, ogrodem, alejami Belwederskiemi, Nowym-Światem. Uprasza się szanownego znalazcę przez wzgląd, że stanowiła drogą pamiątkę dla osoby poszkodowanej, o złożenie takowej do sklepu panów Simona i Steckiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 13 za powyższą nadrodą. Panów Jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi.
1—3—8825

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9½—10½ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codzień z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12—1 **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
„ 12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych mężkich.
„ 1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2—3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. zewnętrz.
„ 2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 8—12 — 7534 —

Na Sezon Wiosenny i Letni

Poleca Skład Bielizny Gotowej

JÓZEFA NATHANBLUT,

Senatorska, 22, wprost kościoła Św. Antoniego

Wielki wybór Koszul Mężkich:
odznaczających się trwałością materjału, akuratną i staranną robotą, podług najnowszych fasonów paryzkich.

CENNIK:

½ tuzina **Koszul** kolorowych kretonowych pranych, w najświeższych kolorach **rs. 10 kop. 50.**
½ „ **Koszul białych** kretonowych pranych z cienkiemi webowemi gorsami i poczwórnemi mankietami, starannie wykończone, **rs. 11 kop. 70.**
½ „ **Koszul** nocnych z płótna **Bielefeldzkiego**, starannie uszyte, **rs. 12 do 15.**
½ „ **Koszul** dziennych płóciennych i webowych, pranych z płótna **Bielefeldzkiego, Hollenderskiego i Szlązkiego**, od **rs. 19 do 36.**
½ „ **Koszul** dziecinnych białych, kretonowych z webowemi gorsami, od **rs. 8 kop. 10.**

Wielki wybór Koszul Angielskich Oksfortowych.

Kalesony mężkie płócienne, webowe, rypsowe, dymkowe, białe i kolorowe, odznaczające się praktycznem krojem.

Cena pół tuzina od rs. 8 do rs. 10 kop. 50

Znaczny zapas **Kołnierzyków, Mankietów** mężkich, damskich i dziecinnych **w 12-stu** najnowszych fasonach.

Krawaty paryzkie i angielskie najmodniejsze.

Skarpetki i Pończochy francuzkie i angielskie, mężkie, damskie i dziecinne białe i kolorowe w gatunkach najlepszych.

Powyższa bielizna sprzedaje się również na sztuki. **Ceny stałe.**

6—6 —7354 —

WODY MINERALNE NATURALNE.

Wszystkie wody objęte moim cennikiem, świeże, tegorocznego czerpania, od zarządów źródeł otrzymałem.

Razem z wodami nadeszły wyrabiane z wód przetwory, jako to: Pastylki, sole, ługi, szlamy, mydła.

Broszury nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, biorącym wody wydaje się bezpłatnie. Odstawa do dworców kolei na koszt apteki.

Właściciel Apteki przy ulicy Nowy-Świat Nr 66, obok Ordynackiej.

6—6 — 7871 — **K. LILPOP.**



Wyprzedaż zupełna.



Z powodu śmierci właściciela **wyprzedaż w Magazynie Mebli po cenach kosztu.**

Krakowskie Przedmieście Nr 6, wprost Św. Krzyża.

3—6 — 8437 —

FABRYKA
Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej
F. J. PIETSCHMANN
w Warszawie

Kantor, ulica Leszno Nr 19, róg Orlej

POLECA:

Najlepszą Tekturę asfaltową ogniotrwałą.
Paski tekturowe.
Gwoździe do tejże.
Listwy trójgraniaste.
Lak asfaltowy i izolaryjny.
Smołę angielską najlepszą i t. p.

Wykonywa krycie dachów tekturowych i reparacje takowych swojemi uzdolnionemi robotnikami, pod długoletnią gwarancją.

24—0 — 5722 —

Róg Bielańskiej i Długiej.

Wyprzedaż zupełna po cenie kosztu.

Magazyn Ubiorów Mężkich
WŁADYSŁAWA SARNECKIEGO,

egzystujący przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, mam zaszczyt powiadomić Szanownych PP. Klijentów, iż z dniem 1-go Lipca będzie przeniesiony na 1 sze piętro w tym samym domu, gdzie polecam się modnem krojem i eleganckiem wykończeniem, z tej przyczyny wszystką garderobę świeżą na obecny sezon wykonaną, wyprzedaje po cenie kosztu — Z uszanowaniem **W. Sarnecki.**

Nr 20/577, róg Bielańskiej i Długiej.

Wyprzedaż zupełna po cenie kosztu.

Róg Bielańskiej i Długiej.

— 8-36 —1—6

Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40.

Podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic stałych i przychodnich na rok szkolny 1877/8, rozpoczął się od dnia 1 Czerwca r. b. i odbywa się codziennie z wyjątkiem Niedzieli i świąt w lokalu Zakładu od godziny 5 do 7 po południu, w którym to czasie zgłaszać się także można po warunki przyjęcia, programmy nauk i wszelkie informacje. Zapis takowy trwać będzie do dnia 1 Lipca r. b. i następnie od dnia 15 Sierpnia do 1 Września r. b.

Uprasza się również Rodziców i Opiekunów, których córki są obecnie umieszczone w Zakładzie, jako pensjonarki stałe lub uczennice przychodnie, ażeby, jeżeli mają zamiar nadal kształcić je w tymże Zakładzie, raczyli takowe zapisać przed końcem bieżącego roku szkolnego, gdyż ograniczając liczbę uczennic w każdej klassie, w takim tylko razie miejsca dla nich zachowane być mogą.

Wszelkie korrespondencje pod powyższym adresem w każdym czasie załatwiane będą.

1—3 — 8886 —

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA I SYNA
Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja,

otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i Preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

Nowy gatunek Papierosów

Z FABRYKI

JEAN VOURIS

w PETERSBURGU

§ 11

w cenie rs. 1 za 100 sztuk

nadszedł do Magazynów

J. Rosenbluma

w Warszawie i Płocku. 3—3 — 8254 —

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa wprzód rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atłas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki mężkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.

Ulica Czysta Nr 2.

8—11—7746

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 24 Мая (5 Iюнь) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 121.

Dnia 5 Czerwca 1877 roku. *Wtorek.* *Dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1877 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie $12\frac{1}{2}$ w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku wydzierżawienie miejsca na placu przed Bankiem blizko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 189 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 20, i na koszta ogłoszenia rs. 12.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1878 r. miejsce na placu przed Bankiem blizko wodociągu, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę wynoszącą rs. NN. rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr NN. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. 1—1 —8790 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na sprzedaż kawałka placu miejskiego przy ulicy Twardej w Warszawie, obejmującego powierzchni sążni kwadr. 49,63 czyli łokci kwadratowych 681,03 od rubla jednego za łokieć kwadratowy.

Kunkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 8937 —

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Warsz. Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego, odbędzie się w d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja na pomalowanie żelaznych i drewnianych przedmiotów, a mianowicie: Łóżek żelaznych 600, deszczek do tychże 600, i stolików drewnianych 200. Do licytacji takowej przedewszystkiem będą przypuszczeni rzemieślnicy oraz osoby mające prawo zawierać umowy na mocy art. 627—650 cz. IV księgi I. Zbioru Ustaw wojskowych wydany roku 1859

Życzący uczestniczyć w licytacji głośnej obowiązani są złożyć w tym celu podanie na stemplu 40 kopiejkowym, przy załączeniu wadium wynoszącego 15% od tej summy, jaka przypadnie wodług umowy za pomalowanie powyżej wymienionych przedmiotów, tudzież dowodów dających prawo przystąpienia do licytacji Mający zaś chęć zadeklarowania cen w kopertach opieczętowanych, winni to w swoim czasie uczynić, stosownie do art. 39 i 41 przepisów o przyspasabianiu potrzeb wojskowych.

Warunki przedsiebierstwa w mowie będącego są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 9 z rana do 2 po południu.

1—1 — 8936 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warszawskiej Straży ogniowej w 1878 r.

1) Półkożuszków na wzrost wysoki, 222 sztuk, po rubli 7 za sztukę,—i

2) Półkożuszków na wzrost średni sztuk 10 po rubli 6 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy; na złożone w tejże kassie vadium w ilości rubli 162 i na koszta ogłoszenia rubli 18.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnie . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla Warszawskiej Straży Ogniowej w roku 1878;

1) półkożuszków na wzrost wysoki, sztuk 222 po rubli 7 za sztukę;—i

1) półkożuszków na wzrost średni sztuk 10 po rubli 6 za sztukę i odstępuję od takowych cen—procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rubli 162 i na koszta ogłoszenia rubli 18 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N, pod N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—3 — 7912 —

Magistrat miasta Warszawy

W dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1878:

a) dla Warszawskiej Policji Wykonawczej:

1) drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2,000, od rubli 5 kop. 75 za sążeń półkubiczny.

2) świec łojowych funtów 5,000, od kop. 18 za funt;

3) mioteł dla czatowni sztuk 600, od kop. 3 za sztukę.

b) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, od rs. 5 kop. 75 za sążeń półkubiczny;

2) świec łojowych funtów 8,260, od kop. 18 za funt;

3) rózg brzozowych na wiechy i miotły kominiarskie fur 350, od rubli 5 kop. 50 za furę

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim oraz w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 8192 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklarację na dostawę w roku 1878. dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, od rs. 50 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rubli 100, i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić w roku 1878, dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, po rubli 50 za sztukę (wypisać literami) i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszazonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 100 i na koszta ogloszenia rs. 18, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 3—3 — 7913 —

BANK POLSKI

Poduje do publicznej wiadomości, iż dnia 10 (22) Czerwca 1877 r. o godz. 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie licytacja na sprzedaż dóbr Niedźwiada, w gubernii Lubelskiej powiecie Lubartowskim położonych.

Szacunek pomienienych dóbr (obejmujących około 135 włók) ustanawia się do licytacji na Rs. 75,000. Vadium do licytacji wymaganem jest w summie Rs. 7500.

Bliższe warunki licytacji, wykazujące zarazem sposób spłaty szacunku, którego znaczna część pozostaje przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi, przejrzane być mogą w Banku Polskim u Naczelnika Kancelarji każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych, oraz u Administratora dóbr Lubartowskich w Lubartowie.

Prezes Banku Polskiego: **F. Baumgarten.**
Naczelnik Kancelaryi: **A. Rajzacher.**

—8553—2—3

Przejazd Nr 3.

Przejazd Nr. 3.

WYPRZEDAŻ

Gotowych męzkich ubiorów.

Z powodu zwinięcia interesu sprzedają się gotowe ubrania męzkie wykończone podług najnowszych żurnali z pięknych zagranicznych materjałów, **niżej ceny kosztu.**

Hurtowo i detalicznie.

1—3 — 8776 —

Przejazd Nr. 3.

Przejazd Nr 3.

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady*.— Obaczyć monografię ***Hemorrhoïdes***, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°, cena 4 franki, w Paryżu, **113, ulica Lafayette.**

PANNY

potrzebne są kompletnie uzdatnione, jakoteż i podręczne, do magazynu mód S. Waldenberg, tam gdzie poprzednio istniała firma J. Lulla. Ulica Długa Nr 17. —8924—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

podręczna lub do nauki, na ulicę Ciepłą Nr 4 domu, a mieszkania 7. —8877—1—1

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, jedna do robienia dziurek, druga podręczna. Ulica Wiślana Nr 3 nowy, mieszkania 4. —8842—1—2

Potrzebne są

PANNY

umiejące dobrze szyć na maszynie, mogą znaleźć zajęcie przy ulicy Nowolipie Nr 32, mieszkania 29. —8839—1—3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny podręczne i do nauki. Orla Nr 10, mieszkania 2. —8907—1—1

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnem na stałą lub na przychodnią. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, stróż wskaże. —8765—2—3

PANNA,

która pracowała u Pani Aleksandrine obecnie zaś jest w jednem z najpierwszych magazynów, przyjmuje u siebie roboty: Suknie, Kapelusze, Stroje i t. p.

Tamże są gotowe Kapelusze na ten sezon, to jest najmodniejsze, za cenę bardzo przystępną.

Ulice Senatorska Numer domu 20, mieszkania 19 2—3 — 8301 —

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieczyzny damskiej i do nauki, przy ulicy Niecałej Nr 11, z bramy na drugie piętro. —8210—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia bielizny i sukien. Ulica Żórawia Nr 15, mieszkania 1. —8735—2—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się doskonale na każdym szczególe gospodarstwa kobiecego, tak wiejskiego, jak i w mieście, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem lub do towarzystwa starszej osoby. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod nazwiskiem Anieli B. —8688—2—3

OSOBA

w średnim wieku, Rossjanka, poszukuje miejsca w ruskim domu, do towarzystwa, zarządu domem, lub dozorowania osoby chorej, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 19, mieszkania 17.—8691—2

Niemka z średniem wykształceniem, umiejąca szyć na maszynie i posiadająca patent z ukończenia nauki kroju sukien w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, poszukuje codziennego zatrudnienia do szycia lub do dozorowania dzieci, w godzinach od 10 rano do 5 po południu. Osoby interesowane raczą adres swój zostawić pod lit. M. G. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8532—3—3

Potrzebną jest

BONA

Niemka, mówiąca także po rusku, do udzielania początkowych nauk i szycia. Ulica Dzielna Nr 13, mieszkania 18. —8910—1—3

Potrzebuje się **Małe Dziecko** na świeży i zdrowy pokarm, pozostały po zmarłem 6-cio dniowem dziecku, za Wolskiemi rogatkami, we wsi Wola, w domu Knolińskiej, gmina Czysto Nr 303. Potrzebująca dziecko kobieta do swego domu

Marjanna Zbikowska.

—8815—1—1

Jest do sprzedania na przeszło 12%, albo zamiany na folwark lub też na dom, bądź to w Warszawie, bądź na Pradze,

obszerna Nieruchomość

miejska, w Osadzie położonej, przy 4-ch głównych traktach, w pobliżu drogi żelaznej, składająca się z 2-ch domów murowanych piętrowych i oficyny drewnianej, ubezpieczonych od ognia na przeszło 5,000 rs. Bliższa wiadomość w Warszawie, w Kancelarji W. Rejenta Markowskiego, Miodowa Nr 15 i w Rawie, u b. Obrońcy Sąd. M. Janiszewskiego. —8006—3—3

Z powodu starości właściciela, jest do sprzedamia w osadzie Cegłów, przy przystanku Drogi Ż. W. T. o 1½ godz. drogi od Warsz.

DOM,

składający się z 3 pokojów, kuchni i garderóbki, z zabudowaniami gospodarskiemi, nowo budowanemi, ogródek owocowy i warzywny, gruntu wyborowego ornego i łąk mórg 6, (dz. 12). Służebność drzewa fur 72, co dwa lata cała sosna na reperacje, pastwisko wolne. Wiadomość na miejscu, pod Nr 47, albo w Warszawie, Nowy-Świat Nr 21, mieszk. 8, do 10 godz. rano i wieczorem od 8 godz.

2—3—8391

Potrzebna jest na wieś

NAUCZYCIELKA

wykształcona, posiadająca gruntownie język francuzki i muzykę, za pośrednictwem Załęskiej. Tamże jest do umieszczenia **Francuzka** wykształcona wieku lat 22. Wierzbowa Nr 3 —8906—1—3

Potrzebna jest

BONA

Francuzka, któraby mówiła po niemiecku, do chłopczyka 5-cio letniego, na stałe lub na przychodnie. Ulica Bielańska Nr 10, mieszkania Nr 53.—Tamże jest **Suknia** jedwabna i dwa taborety, do sprzedania.

—8923—1—3

CZŁOWIEK

w podeszłym wieku, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje od 1-go Lipca obowiązku Szwajcara lub Stróża w porządnym domu. Żona zaś jego obznajmiona z przepisami policyjnemi może być pomocną Rządcy domu w prowadzeniu meldunków. Wiadomość, ulica Oboźna Nr 3, u stróża Fryderyka.

—8882—1—3

TECHNIK

wprawnie i szybko **niwellujący**, potrzebny zaraz. Zgłaszać się listownie do J. Albrychta w Iwangorodzie.—Pierwszeństwo znajomym

—8860—1—1

Młody Człowiek Włoch,

posiadający język francuzki, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allesandri.** Ulica Senatorska Nr 16, mieszkania 14. —8637—2—3

Do zarządu Gorzelnią

(w Cesarstwie), która przerabia dziennie półtora tysiąca pudów produktu, potrzebny jest zaraz fachowy Administrator z kaucją do 5,000 rubli. Wiadomość, ulica Marjańska Nr 2, w mieszkaniu W-go Helwicha.

—8702—2—3

Francuzki

posiadające język niemiecki i muzykę, **Nauczycielki Polki**, posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** z uniwersyteckiem wykształceniem, **Bony, Niemki, Francuzki** i **Szwajcarki**, oraz wiele innych osób, poszukuje pracy na stałe i na godziny, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Plac Teatralny Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). —8412—4—6

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do handlu towarów spożywczych. Ulica Widok Nr 7, w sklepie —8846—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, brunetka, młoda, zdrowa, jest u Akuszerki A Łukowskiej, Nr 15 ulica Nowogrodzka, mieszkania Nr 7.

—8840—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, ze świadectwem lekarskim, poszukuje miejsca. Ulica Chłodna Nr 51. —8911—1—1

MAMKA

zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki pod Nrem 4/2409, ulica Nowolipie.

—8932—1—1

TYNKTURA!!!

NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t. p, wiele przewyższający w skutku Proszek Perski Dalmacki, za który ciągłe pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski Dalmacki** świeży, po 12½, 22½ i 40 kop.

puszka i na funty w pęcherzach i mieszki do tegoż proszku,

oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na Muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.—Handlującym odstępuje się rabat. —8916—1—6

PÓŁ LOSU

do 5-tej klassy, jest do sprzedania za rs. 28 kop. 60, w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —8892—1—1

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO

Bednarska Nr 13,

poleca Szanownej Publiczności **MEBLE,** o 20 procent taniej jak w magazynach, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Umywalki, Kredensa i Stoliki do kart, także przyjmuje się wszelkie obstalunki i reparacje w zakres stolarstwa wchodzące.

Do tegoż Zakładu potrzebni są

PRAKTYKANCI.

—8869—1—6

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się

Tapetowania Pokoi

po kop. 10 od rolki, które z sumiennością i trwałością wykonywam, przytem podejmuje się wszelkich **robót malarskich.** Ulica Bednarska Nr 14 nowy.—Z uszanowaniem

—8927—1—3 **T. Gostyński.**

Przyjmują się wszelkie roboty do Haftu i znaczenia,

za bardzo przystępną cenę. Osoby chcące korzystać z nauki haftu, mogą się w bardzo prędkim czasie nauczyć za stosownym porozumieniem się, oraz potrzebne są Panny do hafty uzdolnione i do nauki. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. Wiadomość u stróża. —8465—1

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach: PP A. F. Galle i Ludwika Spiessa.

—3,373—

Z powodu żałoby, są do sprzedania

Suknie kolorowe

wełniane, bareżowe, kretonowe, oraz garderoba męzka, t. j. okrywki na osobę dobrej tuszy garnitury i inne rzeczy. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 2. —8913—1—2

Jest do sprzedania



Fortepian

w dobrym stanie, fabryki wiedeńskiej, za rs. 250. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich Sarneckiego Władysława, róg Bielańskiej i Długiej Nr 20/577. —8837—1—3



Fortepiany i Pinina

nowe i używane, w najlepszym stanie, w różnej cenie, są do sprzedania.—Także przyjmuje się wszelka reparacja i strojenie w fabryce **J. Dützа, Elektoralna Nr 20.** —8855—1—3

Jest do sprzedania



Fortepian

za cenę nizką i **Meble**. Grzybowska Nr 9. —8883—1—3

Szafa jesionowa

duża do sukien, parę chomontów na orzech i jesion, za przystępną cenę. Ulica Chmielna róg Żelaznej. Wiadomość u stolarza Nr 76. —8876—1—1

Do sprzedania zaraz, różne

MEBLE

mało używane, do trzech pokoi i różne sprzęty domowe. Ulica Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole, w sieni drzwi na lewo. —8921—1—6

Są do zbycia
MEBLE

kozetka i fotele kryte utrechtem, firanki z bronzami, konsola i stolik do kart, stoliczek damski, wszystko mahoniowe, stół jadalny o 6-ciu blatach, kandelabry ścienne bronzowe złocone, żyrandol, ekram, fajczarnia, porcelana angielska na 12 osób. dwa stoliki zwyczajne, parawany i różne drobiazgi, dwie szafy do Akt, stół kuchenny, lustro duże. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 4, na pierwszem piętrze Nr 5, od godziny 11-tej do 6-tej po południu. —8838—1—2

Z powodu wyjazdu, w domu Nr 26 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 2 piętrze, Nr 11 mieszkania, są do sprzedania tanio różne

MEBLE

w dobrym stanie, to jest szesląg skórą kryty, Szafa rozbierana, Kantorek, dwa Stoły mahoniowe, Biórko męzkie rzeźbione orzechowe masyw, Kredens i Stół jadalny jesionowe, Krzesła wiedeńskie i różne domowe meble. —8850—1—2



KARETA

do sprzedania za rs. 220. Ulica Leszno Nr 54. —8845—1—3

Jest do sprzedania za rs. 120

Koń wierzchowy,

doskonale pod siodło wyjeżdżony. Wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 4, mieszkania 8. - 8868—1—3

Do sprzedania

MAGLE

angielskie za przystępną cenę. Wiadomość, Szeroki Dunaj Nr 3. —8865 1—1

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Orlej Nr 6, od 1-go Lipca, z urządzeniem gazowem, kranem wodociągowym i zlewem. Wiadomość u stróża. —8535—3—3

LOKAL

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 59/1377, składający się z 1 salonu i 7 pokoi, z dwoma przedpokojami i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, z 3 wejściami, górą i pralnią wspólną, z 2 piwnicami, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b. za rs. 925 rocznie Wiadomość u właściciela domu. —8658—1—1

W domu Nr 2647a/3 pod Łabędziem przy ulicy Marjensztad, do najęcia

DWA POKOJE

z kuchenką, rocznie za rs. 150, dwa małe pokoje za rs. 90, tudzież obszerna wozownia, jakoteż do sprzedania używana Kareta. —8879—1—2

Świeże powietrze, woda zdrowa.

LOKAL

salon o 3 oknach, z trzema pokojami, przedpokojem i kuchnią, na dole od frontu, z dwoma wejściami, przytem spiżarnia komórka i piwnica, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za rs. 325 rocznie, przy ulicy Wilczej Nr 20. Woda studzienna dobrocią równa wodzie ogrodu Saskiego. —8908—1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 3, na 1 piętrze

APARTAMENT

z oddzielnemi schodami, złożony z 11 pokoi. Może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość u Właściciela. —8814—1—3

POKÓJ

duży, widny, o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, umeblowany lub bez umeblowania, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod Nrem 19. —8926—1—3

POKÓJ

jeden do wynajęcia, lub dwa razem, z meblami, usługą i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —8930—1—6

Jest do wynajęcia na miesiąc jeden

MIESZKANIE

złożone z 6 pokoi, przy ulicy Królewskiej Nr 41. O warunkach dowiedzieć się można codziennie u Jenerała Gallera, mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojennego. —8890—1—3

W Grodzisku dwa

Mieszkania Letnie

do wynajęcia. Wiadomość, róg Marszałkowskiej i Złotej w Cukierni Nr 45.—Może być wynajęte te mieszkanie na cały rok. —8875—1—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pod Nrem 497A, w pałacu przechodnim z ulicy Miodowej na Podwale, na 2-m piętrze, z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, dwa wejścia, z wszelkiemi wygodami; są także do wynajęcia pokoje umeblowane każdego czasu. Wiadomość u Rządcy. —8841—1—6

Od 8 Lipca do wynajęcia

Mieszkanie z ogrodem,

składające się z salonu, 4 dużych pokojów, 2 przedpokojów, obszernej kuchni i innych różnych wygód. Róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —8915—1—3

POKÓJ

umeblowany jeden, lub dwa, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33, 1 sze piętro, mieszkania Nr 4. —8919—1—3

W byłym Hotelu Wileńskim, Tłomackie Nr 6 (570/1), z powodu nieprzewidzianych okoliczności od 8 Lipca r. b., jest do odstąpienia

DWA POKOJE

z kuchnią i piwnicą na drzewo. Mieszkanie suche, widne i ciepłe. Wiadomość u Rządcy tegoż domu lub w Drukarni Tomaszewskiego. —8929—1—3

Jest do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, w blizkości stacji, jeden pokój na

Letnie Mieszkanie,

z kuchnią wspólną. Wiadomość, Sienna Nr 4, mieszkania 1, lub na miejscu. —8889—1—2

Do wynajęcia

Mieszkanie umeblowane,

z 2-ch pokoi lub więcej złożone, z przedpokojem. zaraz lub od 15 b. m. do d. 1 Września r. b. lub nieco dłużej. Ulica Chmielna Nr 9, w Zakładzie Gimnastyki. —8894—1—2

Letnie Mieszkanie,

za rogatką Moskiewską, w Grochowie, przy szosie, obok pomnika na pamiątkę szós, złożone z 3 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z werendą, umeblowane, w blizkości lasku sosnowego. Wiadomość na miejscu —8559—2

Przy ulicy Miodowej Nr 13, z powodu zmiany okoliczności, są do odnajęcia

Trzy Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicami, na 2-m piętrze, na rok jeden od 1 Lipca 1877 r. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu lub w mieszkaniu pod Nrem 31. —8805—2—3

Różne mniejsze

LOKALE,

są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w cenie od rs 140 do 280 rocznie, w nowo wykończającym się domu frontowym, przy ulicy Krochmalnej, Nr 10 nowy. Wiadomość u właścicielki domu. —8386—3—3

Letnie Mieszkanie

z meblami jest do wynajęcia w Puławach (Nowej-Aleksandrji) nad Wisłą, znanych z pięknego położenia i zdrowego powietrza, przy kolei Nadwiślańskiej, składające się z 6 pokoi, salonu, w kwiatowym ogrodzie, w alei lipowej za 300 rs. Bliższa wiadomość w składzie żelaznym W. Zieglera ulica Długa hotel Niemiecki w Warszawie, lub na miejscu w aptece W. Trentlera.—8905—1—3

Letnie Mieszkanie

4 wiorsty od stacji kolei żelaznej Skierniewice, tuż przy szose Skierniewicko-Rawskiej, po której kursują kilka razy dziennie omnibusy kryte tam i napowrót, jak również do Nowego Miasta, zatem komunikacja bardzo łatwa, jest do wynajęcia eleganckie mieszkanie letnie, położone wśród lasów, składające się z kilku pokoi i kuchni. Bliższa wiadomość w Cukierni W. Morat w Skierniewicach. —8531—3-3

W domu pod Nr 4 przy ulicy Solnej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dwie duże Sale,

z których jedna z galerją, mająca komunikację z 3 pokojami, oraz **Suteryny** wysokie mieszkalne.—Lokale powyższe mogą być wynajęte na jaką fabrykę lub zakład przemysłowy, do których może być dodane więcej pokoi. Wiadomość bliższa u zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —8142

Mieszkanie

Plac Zielony, pierwsze piętro od frontu, dwa, trzy, lub cztery pokoje z meblami, z przedpokojem, kuchnią, na letnie miesiące od pierwszego Czerwca, Nr 10 domu, mieszkania 7. —8692—2—3

LOKAL

przy ulicy Nowy-Świat Nr 9, jest do najęcia od Ś-go Jana, na 2 em piętrze od frontu 5 pokoi i kuchnia. W podwórzu pokój duży przeforsztowany i Skład obszerny. —8674—2—3

Mieszkanie

z meblami, zaraz do wynajęcia, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Ulica Niecała Nr 8 nowy. Wiadomość u stróża —8523—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

Skład Wódek.

Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 10, w takimże składzie. —8377—2—2

Letnie Mieszkanie

Godzina jazdy koleją St.-Petersbursko-Warszawską od stacji Tłuszcz 4 wiorsty, wśród parku, mieszkanie umeblowane, obszerne z oddzielną kuchnią, jest do wynajęcia. Potrzebnych artykułów żywności na miejscu po cenie umiarkowanej dostać można. Łatwość komunikacji ze stacją zapewniona. Bliższa wiadomość, dom Nowakowskiego na rogu Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra u W-go Połubińskiego. —8694—2—3

Na Nowem Mieście, obok kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —8619—2—6

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze, od Ogrodu Saskiego z balkonem. Wiadomość u właściciela domu. —8709—2—6

Letnie Mieszkania.

Kurjer Warszawski ogłasza, że w blizkości Warszawy jest brak letnich mieszkań, a za rogatką Belwederską i Czerniakowską w Sielcach, w bardzo przyjemnych położeniach, z wszelkiemi wygodami, jest dosyć takowych, o których dowiedzieć się można u Wójta Gminy w Sielcach. —8909—1—1

DWA POKOJE

i kuchnia jest w każdym czasie do odnajęcia, bez mebli, za cenę przystępną, na letni sezon, oraz można używać bardzo przyjemnego spaceru w lasku i w ogrodzie. Dom W-go Radkiewicza i W-go Biernackiego na Czystem za rogatką Wolską. Gospodyni W-go Radkiewicza w każdym czasie wskaże powyższe mieszkanie. —8893—1—3

Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, oraz kilka pomniejszych odrestaurowanych **Lokali** 1-o, 2-u i 3-ch pokojowych z odrestaurowaniem, zaraz lub od 1 Lipca do wynajęcia Twarda Nr 36.—Tamże **Koń młody** największej miary z uprzężą i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —8153—6—6

SKLEP

z Dystrybucją i galanterją, jest do odstąpienia. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 17, w dystrybucji. —8673—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

z bielizną, w każdem czasie, za bardzo przystępną cenę, od lat kilkunastu egzystujący. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 3 nowy, w sklepie pieczywa. —8680—2—3

W każdym czasie

Sklep z Wiktuałami

do sprzedania, za nizką cenę, przy ulicy Mostowej Nr 8 nowy. —8728—2—3

Z powodu wyjazdu za granicę w interesie familijnym, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat 25 w gmachu Teatralnym pod filarami. Wiadomość na miejscu. —8725—2—2

Sklep Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, jest do sprzedania przy ulicy Pańskiej Nr nowy 77. —8540—3—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

pod dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 16, w sklepie norymbergskim. —8888—1—3

Paczkę materjału białego,

zostawioną w dorożce w Niedzielę, t. j. dnia 3 b. m., odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, przy ulicy Dzikiej Nr 11, na dole w bramie. —8912—1—1

W Piątek dnia 1 Czerwca r. b. po południu na ulicy Niecałej, zgubiony został

Kaftanik

dziecinny Mattelassé, stalowego koloru, z guzikami z perłowej massy. Łaskawy znalazca raczy go odnieść na ulicę Graniczną Nr 10 do Składu Fajansów, za stosowną nagrodą. —8794—2—3

Nagrody rs. 2.

Dnia 27 Maja r. b. zgubiono **Pieska** Pinczerka kasztanowatego na Pragskim Wale, sparaliżowany na lewą łapkę i ciągle nią rusza. Łaskawy znalazca raczy odesłać za powyższą nagrodą pod Nr 476a plac Teatralny do skldpu Rękawiczniczego J. Lehman. —8885—1—1

Przechodząc z ulicy Erywańskiej, Zielonym placem na Marszałkowską, zginął

Mały Piesek

żółty Pinczer, ogonek i uszy przycięte, wabi się Dżonek Kto odprowadzi na Erywańską Nr 7 do W. Jankowskiego, otrzyma nagrody **rs. Trzy**; przeciwnie zaś, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie. —8867—1—1

WYŻEŁ

oryginalny Ponter, mający 2 lata, przywieziony z Londynu. jest do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można codziennie Podwal Nr 3. u Stangreta. —8705—2—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.